

Trwające od ponad roku boje o przywrócenie możliwości odbioru II Programu TVP w niektórych rejonach Sanoka przyniosły wreszcie pozytywny skutek. Na Górze Parkowej ponownie zamontowany został telewizyjny przemiennik, przeznaczony do odbioru „dwójki”.

## „Dwójka” bez zakłóceń

Przypomnijmy, że II Program TVP zniknął z części sanockich ekranów telewizyjnych na początku ubiegłego roku, po demontażu lokalnego przemiennika na Górze Parkowej i uruchomieniu nadajników na górze Jawor. Niestety, okazało się, że sygnał z nowych nadajników nie jest w stanie dotrzeć do wszystkich odbiorców z powodu górzystego ukształtowania terenu. Interwencje podejmowane przez mieszkańców, również za naszym pośrednictwem (pisaliśmy o tym szerzej m.in. w „TS” nr 2 z 11 stycznia br.), długo nie przynosiły rezultatów. Mimo że wykonywane kilkakrotnie przez Urząd Regulacji Telekomunikacji badania potwierdziły brak sygnału w pewnych rejonach Sanoka, sprawa utknęła w gabinetach warszawskich urzędników. Tematem zainteresowaliśmy **Ryszarda Paclawskiego**, dyrektora Regionalnej „3”, który zadeklarował pomoc. I słowa dotrzymał. Przed kilkoma dniami przekazał nam wiadomość o ponownym zamontowaniu na Górze Parkowej lokalnego przemiennika o mocy 5 W, umożliwiającego odbiór II Programu TVP. Urządzenie jest starsze od poprzedniego, pokrywa sygnałem teren o promieniu 10 km, co jednak powinno zaspokoić potrzeby sanoczan w tym względzie. Osoby, które miały kłopoty z odbiorem „dwójki” powinny ukierunkować antenę na Górę Parkową i szukać sygnału na kanale 48. Według zapewnienia **Emila Pączka** z firmy TP Emitel, która zajmuje się montażem, obsługą i konserwacją przemienników, mieszkańcy grodu Grzegorza nie powinni mieć już żadnych problemów z odbiorem II Programu TVP.

Joanna Kozimor

Nie tylko maturzyści przeżywają gorące dni. Egzaminacyjne emocje towarzyszą również gimnazjalnym trzecioklasistom, którzy przystąpili do „małej matury”.

## Po maturzystach – gimnazjaliści

Jej wyniki nie będą miały wpływu na promocję, mają jednak duże znaczenie przy przyjęciu do szkół średnich. W Sanoku do egzaminu gimnazjalnego przystąpiło 837 uczniów. We wtorek zdawali oni jego pierwszą – humanistyczną – część, w środę drugą – matematyczno-przyrodniczą. Podczas każdej musieli uporać się z zestawem tzw. zadań zamkniętych (wybór jednej z kilku odpowiedzi) oraz otwartych (wpisanie w odpowiednie miejsce na karcie stosownych obliczeń bądź tekstu). Maksymalnie mogą otrzymać 100 punktów – po 50 za każdą z części. Wyniki egzaminu będą znane 14 czerwca.

/k/

Szerzej o małej maturze gimnazjalistów za tydzień.

Z narastającym od tygodni stresem uczniowie próbowali radzić sobie w różny sposób. Jedni szukali ukojenia starganych nerwów w towarzyskich spotkaniach, inni sięgali po środki uspokajające i pracownicy pisali ściagi. Znajoma krawcowa opowiadała, że przez ostatnie dni nie szyła prawie nic innego jak maleńkie kieszonki pod połami marynarek i żakietów... Zaostrzył się w nie również zaprzyjaźniony maturzysta, nota bene uczeń więcej niż średni, którego nazwiska ze zrozumiałych względów nie zdradzimy.

– *Uszyła mi je mama – w sumie jest ich 27. W każdej znajduje się jakaś ściaga. Czy się nie pogubię? Nie, bo mam też ściagę-matkę. Nie wiem, czy będę z nich korzystać, ale już samo posiadanie takich „pomocy naukowych” dodaje pewności siebie – stwierdził z przekonaniem nasz rozmówca.*

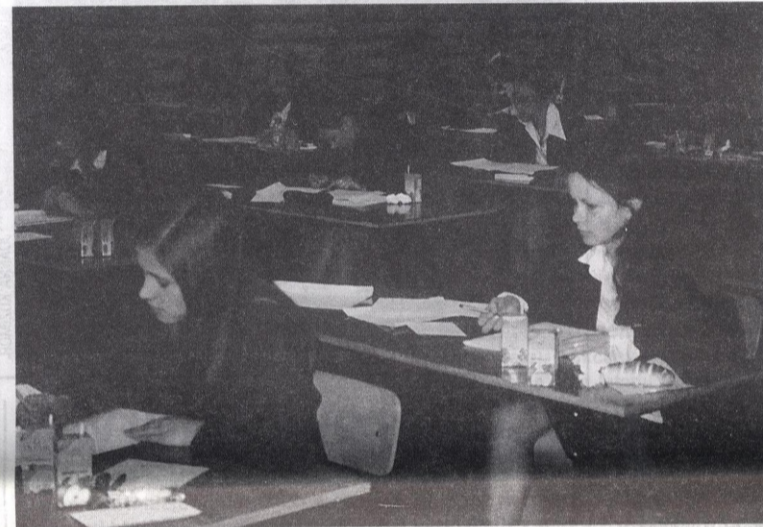
Emocje sięgnęły zenitu tuż przed godziną 9.00. Gorączkowo dyskutowano próbując odgadnąć, jakie będą tematy z języka polskiego. Już po przeczytaniu pierwszego z nich przez salę przeszedł szmer zadowolenia. Następne również okazały się dość przyjazne dla uczniów, wzbudzając ich akceptację.

– *Przed egzaminem miałyśmy „trzęsawkę”, ale po wejściu do sali przeszła nam. Niepotrzebne były żadne „uspokajacze”. Na co stawialiśmy z języka polskiego? Na motyw cierpienia, miłości i buntu, postawę człowieka wobec zagrożenia, miasto i totalitaryzm. Choć nasze przewidywania się nie sprawdziły, byliśmy zadowolone z tematów. Przede wszystkim nie były udziwnione i nie zawierały nadmiernej ilości cytatów. Okazały się dość proste i zrozumiałe. Na każdy praktycznie można było coś napisać – stwierdziły zgodnie Beata Nowosielska, Kamila Szot i Justyna Penar z II Liceum Ogólnokształcącego.*

O wyjątkowym pechu może mówić ich szkolny kolega, który na kilka dni przed przystąpieniem do matury złamał nogę. Przystąpił do egzaminu z gipsem, siedząc

## Jedni ze ściągami, inni z ...gipsem

Tegoroczni maturzyści mają już za sobą pierwszą turę egzaminacyjnych zmagani. W ubiegły czwartek zdawali pisemnie język polski, w piątek zaś drugi – wybrany przez siebie – przedmiot. W Sanoku nikt nie zdecydował się na nową maturę, wszyscy wybrali dotychczasową formę egzaminu dojrzałości.



JOANNA KOZIMOR

Tegoroczni maturzyści byli zadowoleni z przygotowanych dla nich tematów.

w wózku inwalidzkim, na którym rodzice zainstalowali kawałek blatu.

– *To naprawdę niesamowity pech. Rodzice i uczeń byli dość zdenerwowani tym faktem, ale staraliśmy się ich uspokoić, zapewniając, że chłopak będzie miał staranną opiekę z naszej strony. Jakoś sobie radził, choć na pewno nie było to dla niego łatwe. Egzamin trwał w końcu pięć godzin – powiedziała wicedyrektor Dorota Zakrzewska.*

W drugim dniu królowała matematyka, na którą we wszystkich sanockich szkołach zdecydowało się najwięcej osób. Przygotowane w tym roku zadania również uznane zostały za stosunkowo proste i dostosowane do możliwości przeciętnego ucznia. Maturzyści podkreślali, że największą trudnością sprawiło im nie tyle samo ich rozwiązanie, co opisywanie poszczególnych działań, czego nie mogli pominąć, jeśli chcieli liczyć na dobrą ocenę.

– *Dlaczego nikt wcześniej nie uprzedził o zamknięciu dla ruchu skrzyżowania ul. Kościuszki z Jagiellońską? Przecież ludzie wcześniej powinni być powiadomieni o tak znacznym utrudnieniu. To jawne lekceważenie mieszkańców przez urzędników – twierdzili nasi rozmówcy, którzy we wtorek od rana dzwonili do naszej redakcji, zbulwersowani niespodziewanym zamknięciem głównego traktu, biegnącego przez miasto.*

## Zamknięte skrzyżowanie

Wspomniane skrzyżowanie zostało wyłączone z ruchu w poniedziałek po południu w związku z modernizacją ul. 3 Maja i wymianą sieci wodociągowej. Spowodowało to spore perturbacje w ruchu. Najgorszy był wtorkowy poranek, kiedy zaskoczeni kierowcy jadący w kierunku centrum od strony Zagórza utknęli w korku ciągnącym się od rampy kolejowej aż po wylot ul. Podgórze na czteropasmówkę.

– *Mimo policji kierującej ruchem, auta posuwały się w żółtym tempie. Podejrzewam, że nie tylko ja, ale i wiele innych osób spóźniło się z tego powodu do pracy. Gdyby wcześniej poinformowano*

o takich zmianach, ludzie skorzystaliby z obwodnicy, a nie stali w tasiemcowych kolejkach. Takie traktowanie kierowców jest zwykłym lekceważeniem – stwierdził Wojciech Dragan.

– *Decyzja o zamknięciu skrzyżowania zapadła w ostatniej chwili. Zawiadomiliśmy o niej policję i Radio Bieszczady – na pełniejszą informację nie było już czasu. Problem powinien zostać rozwiązany do końca tygodnia. Wykonawca robót deklaruje, że do tego czasu upora się z pracami na skrzyżowaniu – powiedziała Maria Mielnik, zastępca naczelnika wydziału inwestycji i remontów kapitalnych w Urzędzie Miasta.*

/k/

## Eurospecjaliści czyli „jedyńka” w trójce

Ekipa sanockiego G-1 awansowała do ścisłego finału ogólnopolskiego teleturnieju EURO-QUIZ, lokując się w trójce najlepszych drużyn z całej Polski!

O wcześniejszych sukcesach **Anny Jórasz**, **Wiesława Haniaka** i **Bartłomieja Florczaka**, tworzących sanocką drużynę (zawodnikiem rezerwowym jest **Paweł Olearczyk**), informowaliśmy już wcześniej. W ćwierćfinale nasza drużyna rywalizowała z ekipą Kędzierzyna-Koźła oraz Kielc. Z pierwszym zespołem sanoczan nie mieli większych kłopotów, natomiast z drugim wygrali dopiero po niezwykle emocjonującej dogrywce (21:20). W półfinale zmierzyli się z teamem, reprezentującym jedno z gimnazjów w Bydgoszczy. I pod koniec przyprawili swoją opiekunkę **Janinę Dutkiewicz** niemal o zawal serca. Przy stanie 13:10 dla Sanoka w ostatniej konkurencji „Kot w worku” zagrali taktycznie,

wybierając pytanie za jeden punkt. Zapytano ich, kiedy obchodzony jest Dzień Ziemi (22 kwietnia). Tylko nerwami można chyba wytłumaczyć irracjonalną odpowiedź, jakiej udzieliłi, wskazując na dzień ...3 maja! Spowodowało to utratę jednego „oczka”. Bydgoszczanie, nie mając nic do stracenia, zagrali za 3 punkty. Na szczęście dla naszej ekipy, pytanie okazało się na tyle trudne, że przeciwnicy nie poradzili sobie z nim. Gdyby odpowiedzieli, oni znaleźliby się w finale, a tak wynik końcowy został ustalony 12:7 dla Sanoka. W finale, który odbędzie się pod koniec maja, nasza ekipa zmierzy się z Toruniem i Warszawą. Trzymajmy mocno kciuki!

/jot/

Przypominamy, że kolejne odcinki EURO-QUIZU z udziałem sanoczan można oglądać w czwartki o godz. 14.00 w II Programie TVP, który jest współorganizatorem teleturnieju.

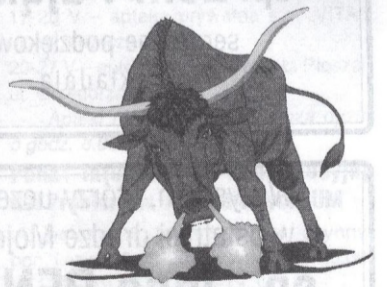
Egzaminacyjne emocje rozładowano do końca w piątkowe popołudnie na sanockim Rynku, gdzie na apel „nowin” sanocki maturzyści stawili się do pamiątkowego zdjęcia. Imprezie towarzyszył konkurs na – mierzoną publicznie – najdłuższą ściągę. Wynik przeszedł najśmielsze oczekiwania. Rekordzistka liczyła 41,5 metra! Była pracą zbiorową, w związku z czym nie znajdzie się w Księdze Guinnessa, nie przeszkodziło to jednak jej twórcom w wesołej zabawie. Wyniki egzaminów pisemnych znane były w części szkół już w środę, w pozostałych ogłoszono je w dniach następnym. Teraz maturzystów czeka druga tura czyli egzaminy ustne, po której będą mogli chwilę odetchnąć, zanim przystąpią do walki o indeksy wyższych uczelni.

/jot/

## Tematy maturalne z języka polskiego (wspólne dla Podkarpacia i Lubelskiego):

1. Rozstanie bliskich sobie osób ukazane w literaturze. Przedstaw funkcjonowanie tego motywu w wybranych utworach różnych epok.
2. „Tak by nam się serce śmiało do ogromnych wielkich rzeczy. A tu polspolitość skrzeczy...” Słowa S. Wyspiańskiego wykorzystaj jako inspirację do rozważań na temat tych bohaterów literackich, którzy boleśnie doświadczali rozdźwięku między marzeniami a rzeczywistością.
3. Jest taki czas i są takie miejsca, w których człowiek czuje się szczęśliwy. Rozważ tę myśl, odwołując się do znanych Ci dzieł literackich i filmowych.
4. Wiersz Zbigniewa Herberta *Rozważania o problemie narodu* zinterpretuj jako utwór o trudnym związku jednostki z narodem.

## Szalona wołowina



Jeszcze do niedawna choroby szalonych krów obawiali się Brytyjczycy, Niemcy, Francuzi. Dziś, po wykryciu pierwszego przypadku BSE w Polsce, problem dotyczy również nas. Wiele osób zadaje sobie pytanie, czy sprzedawane w sklepach produkty i wyroby mięsne mogą być zakażone BSE? Czy za dziesięć lat grożą nam masowe zachorowania na chorobę Creutzfeldta-Jakoba? A może w ogóle wykluczyć ze swojego jadłospisu wołowinę? Na te i na inne pytania postaramy się odpowiedzieć w rozmowie z lek. weterynarii **Krzysztofem Strawą**, Powiatowym Inspektorem Weterynaryjnym ds. Higieny Żywności w Sanoku.

Zapraszamy do lektury na str. 6.

## Szansa na przeżycie

Podkarpackie otrzyma prawie 4 mln złotych z rezerwy celowej budżetu państwa na działające w województwie instytucje kultury. Jaka ich część trafi do Muzeum Historycznego w Sanoku?

Dokładna kwota przyznana przez ministra kultury **Andrzeja Celińskiego** dla naszego województwa wynosi 3.797.000 złotych. Jest ona przeznaczona na bieżące zadania jednostek samorządu terytorialnego, związane z prowadzeniem instytucji kultury. A taką niewątpliwie jest Muzeum Historyczne w Sanoku, które bez budżetowej dotacji nie dotwa końca roku.

Podczas spotkania przedstawiciele instytucji kultury z wicewojewodą **Kazimierzem Surowcem** przedstawiono propozycje podziału dotacji. Zgodnie z nimi sanockie muzeum miałooby otrzymać w tym roku 254.000 złotych.

— Łącznie z tym, co przeznaczył powiat, będziemy mieli mniej niż w ubiegłym roku, ale pieniądze te pozwolą nam jakoś przeżyć — stwierdził dyrektor **Wiesław Banach**.

Będzie to możliwe pod warunkiem, że powiat na wieść o dotacji budżetowej nie obetnie części swoich środków dla MH, jak zrobił to w ubiegłym roku.

## Kosmonauta w skansenie

Goszczący na zaproszenie organizatorów zawodów balonowych w Krośnie (3 bm.) polski kosmonauta gen. **Mirosław Hermaszewski** odwiedził również Sanok. Po spotkaniu z burmistrzem **Stanisławem Czernkiem**, gość — w towarzystwie **Leszka Tomaszewicza**, naczelnika Biura Promocji Miasta — spacerował się ulicami grodu Grzegorza, nie szczędząc słów uznania dla jego piękna. Następnie zwiedził skansen, skąd — po regionalnym posiłku w miejscowej Karczynie — udał się w Bieszczady.

## Startuje strefa

Specjalna Strefa Ekonomiczna w Sanoku uzyskała wszystkie niezbędne zatwierdzenia i stała się faktem. Obecnie trwają przygotowania do przeszkolenia osób, które w przyszłości zajmą się obsługą przedsiębiorców. Kursy zorganizowane zostaną w Mielcu przez zarząd strefy mieleckiej, której częścią jest powstały w naszym mieście Park Przemysłowy. Przygotowywane są również materiały promocyjne informujące o możliwościach inwestowania w grodzie Grzegorza. Prezentacja Parku Przemysłowego będzie częścią sanockiej oferty podczas Targów Inwestycyjnych w Poznaniu.

## Umowa patronacka

Uniwersytet Jagielloński objął patronatem Państwową Wyższą Szkołę Zawodową w Sanoku. Umowa patronacka podpisana została w Krakowie (9 bm.) przez rektora UJ, prof. **Franciszka Ziejkę** i rektora PWSZ, prof. **Jana Skoczyńskiego** w obecności Przewodniczącego Rady Miasta **Jana Pawlika** i burmistrza **Zbigniewa Daszyka**.

## Rozmawiali o turystyce

Gestorzy bazy turystycznej z regionu spotkali się (15 bm.) z przedstawicielami Urzędu Miasta i Starostwa Powiatowego. Spotkanie poświęcone było omówieniu problemów rozwoju turystyki w naszym mieście w kontekście zapewnienia bezpieczeństwa, estetyki, promocji i nowych inicjatyw turystycznych.

Obok kombatantów w spotkaniu udział wzięli przedstawiciele władz samorządowych, duchowieństwa i niektórych zakładów pracy. Przybył nawet przedstawiciel wojewody podkarpackiego. Uczestnicy wydarzeń sprzed ponad pół wieku przypominali wojenne czasy i kulisy zakończenia wojennej gehenny. Nie zabrakło tradycyjnych awansów na wyższe stopnie wojskowe. Porucznikiem został **Michał Micherdziński**, podporucznikiem — **Adolf Kowalski**, plutonowymi: **Antoni Cyganik**, **Jan Rolnik**, **Jan Mrozek** i **Mieczysław Warcholak**, kapralami: **Jan Pastuszczak**, **Eugeniusz Biskup**, **Julian Bąk**. Krzyż zasługi dla kombatantów otrzymali: **Waldemar Wójcik**, **Zdzisław Kluska**, **Bolesław Michta** i **Emil Buras**, a okolicznościowe dyplomy: **Jan Mrozek**, **Mieczysław Zyglewicz**, **Jan Gładysz**, **Stanisław Orzechowski**. Ponadto honorowym członkiem związku został **Janusz Bojarczuk**.

## Dzień zwycięstwa

Kombatanci uczcili 57. rocznicę zakończenia II wojny światowej. Uroczyste spotkanie z okazji Dnia Zwycięstwa miało miejsce w klubie Górnika.



Odnaczeni Krzyżem Zasługi dla Kombatantów: od lewej — **Emil Buras**, **Zdzisław Kluska**, **Bolesław Michta** i **Waldemar Wójcik**.

## Jadą goście, jadą



We wtorek odwiedzili naszą redakcję bardzo sympatyczni uczniowie klasy III d z sanockiej SP4, którym towarzyszyła wychowawczyni **Małgorzata Sieradzka**. Dzieci z zainteresowaniem wysłuchały — przekazanych przez jedną z naszych redakcyjnych koleżanek — informacji o procesie tworzenia pisma i tajnikach dziennikarskiego zawodu. Zadawały mnóstwo celnych pytań, świadczących o dużej wiedzy oraz spostrzegawczości, odważnie dzieliły się swoimi przemyśleniami. Może w przyszłości zaszczępią podczas tego sympatycznego spotkania bakcyli dziennikarstwa sprawi, że któreś z nich pójdzie w nasze ślady? /k/

← Gości było tak dużo, że zmieszczenie wszystkich na pamiątkowym zdjęciu okazało się dość karkołomnym zadaniem.

## Gitarowe laury

**Łukasz Oleszek**, uczeń sanockiej PSM w klasie **Iwony Bodziak**, zajął III miejsce w XI Ogólnopolskim Konkursie Gitarowym Klasyk w Gdańsku podkresliło wysoki poziom wykonawców I grupy, w której **Łukasz** uplasował się tuż za uczniami z Warszawy i Bytomia.

Młodego wirtuozu gitary będzie można usłyszeć już 26 maja w Sanockim Domu Kultury podczas imprezy z cyklu *Z muzyką przez wieki*. Wystąpi solo, a także z zespołem smyczkowym krośnieńskiej szkoły muzycznej, z którym zagra koncert D-dur Antonio Vivaldiego.

oprac. /k/

## KRONIKA POLICYJNA

### Sanok

\* Targowa środa jest zazwyczaj dniem ożywionej działalności kieszonkowców. Nie inaczej było w minionym tygodniu — ich ofiarą padły trzy kolejne osoby. Dwóch kradzieży dokonano w autobusach MKS — pasażerze linii „5” w rejonie ul. Kościuszki skradziono portmonek zawierającą 120 złotych i dowód osobisty, a sanoczanca podróżującą linią „3” na ul. Lipińskiego — portfel z dowodem osobistym, legitymacją rencisty, 3 kartami bankomatowymi i gotówką w kwocie 680 złotych. Kieszonkowca nie ustrzegła się również klientka bazaru przy ul. Lipińskiego, która straciła portmonek wraz z kwotą 130 złotych, dowodem osobistym i prawem jazdy.

\* Na 50 złotych oszacowano wartość 20 l oleju napędowego, skradzionego (8/9 bm.) z baku jelicza zaparkowanego przy ul. Jana Pawła II. Sprawca przeciął kłódkę zabezpieczającą wlew zbiornika.

\* Z placu Centrum ogrodniczego przy ul. Lipińskiego zniknęło (9/10 bm.) 91 krzewów ozdobnych o wartości 835 złotych.

\* Stojąca na parkingu przy ul. Sobieskiego honda pozbawiona została (10/11 bm.) tłumika o wartości 780 złotych.

\* Na wniosek policji Prokuratura Rejonowa w Sanoku zastosowała dozór policyjny wobec 23-letniego **Konrada A.** z Sanoka, zatrzymanego podczas próby włamania do sklepu z używaną odzieżą na ul. Lipińskiego. Mężczyzna, który nie był dotychczas karany, podejrzany jest również o włamanie (11/12 bm.) do zaparkowanego w pobliżu hyundai. Sprawca przy pomocy pasówki otworzył drzwi pojazdu, z którego zabrał komplet kluczy, bezpieczniki i czapkę, a następnie podpalił auto. Straty wyniosły 4.500 złotych.

## DYŻURY W RADZIE MIASTA

20 maja (poniedziałek)  
dyżur pełni  
wiceprzewodniczący  
**Ryszard Lassota**  
w godz. 14.00-17.00  
tel. 465-28-07

23 maja (czwartek)  
dyżur pełni radny  
**Józef Krynicki**  
w godz. 17.00-18.00  
w pokoju nr 66  
tel. 465-28-06

## DYŻURY W RADZIE POWIATU SANOCKIEGO

tel. 465-29-05

23 maja (czwartek)  
dyżur pełni  
wiceprzewodnicząca  
**Bożena Fijałkowska**  
w godz. 14.30-17.00

## Wystawa w bibliotece

Stowarzyszenie Korporacja Literacka i Miejska Biblioteka Publiczna zapraszają na otwarcie retrospektywnej wystawy prac sanockiego malarza **Bronisława Naczasa**. Wernisaż odbędzie się we wtorek 21 maja (godz. 18.00) w sali wystaw MBP. Obrazy Naczasa będzie można oglądać przez około miesiąc czasu.

(b)

## Pozostaną w pamięci

Wszystkim Przyjaciółom, Koleżankom z pracy, Sąsiadom, Rodzinie, Znajomym i Nieznajomym, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze i pożegnaniu naszej ukochanej Mamy i Babcy

**śp. Zofii Pająkowej**

serdeczne podziękowania składają

Córki

**Panu Kazimierzowi Kotowi**

Skarbnikowi Miasta

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci **Matki** składają

Dyrekcja i Pracownicy PKO BP SA OC/Sanok

**Panu Kazimierzowi Kotowi**

Skarbnikowi Miasta Sanoka

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci **Matki** składa

Zarząd Sanockiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o. w Sanoku

Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze Mojego Ojca

**śp. Jana PENCAKA**

serdeczne podziękowania składa

Syn z Rodziną

**TYGODNIK SANOCKI**

<http://www.tygodnik.sanok.pl/>

e-mail: [tygodnik@skrzynka.pl](mailto:tygodnik@skrzynka.pl)

Wydawca: Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo Samorządowe”. Redaktor naczelny: Czesław A. Skrobała. Bartosz Błażewicz — redaktor odpowiedzialny (na czas nieobecności redaktora naczelnego). Redaguje zespół: Bartosz Błażewicz, Joanna Kozimor, Jolanta Ziobro. Redaktor techniczny: Łukasz Kowalczyk. Korekta: Tomasz Kulpiński. Redaktor wydania: Joanna Kozimor.

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji codziennie w godz. 9.00-15.30 (w poniedziałki do godz. 16.30). Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać 2 stron maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na dyskietkach lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata — tel./fax (013) 464 02 21 lub oddziały „Ruchu” SA.

Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 17, tel. 464 27 00. Biuro Reklam i Ogłoszeń: tel./fax 464 02 21. Obróbka zdjęć: FOTOLAND, ul. Kościuszki 24.

Druk: **mitel** Rzeszów, ul. Warszawska 5/7, tel. (0-17) 852 13 62.

**Andrzej Lepper for ever** – transparentem tej treści powitały przewodniczącego Samoobrony trzy nastolatki wyciekające niecierpliwie na jego przyjazd pod Sanockim Domem Kultury, gdzie zorganizowane zostało (11 bm.) spotkanie z mieszkańcami Sanoka.

Lepper w Sanoku

## Prosto między oczy

Zgromadzona w sali widowiskowej SDK liczna widownia, wśród której znajdowały się osoby w bardzo różnym wieku, powitała Andrzeja Leppera i towarzyszących mu partyjnych kolegów z poselskich ław owacją na stojąco. Sądząc po żywiołowych reakcjach i gromkich brawach, które kilkakrotnie przerywały wystąpienie przewodniczącego (nie obeszło się bez chóralnego *Sto lat*), wśród uczestników spotkania dominowali zdecydowanie sympatycy Samoobrony i zwolennicy Andrzeja

czy radio i rozmawia o tym, który więcej ukradł. (...) Jak świnie przychodzą do koryta, żeby się utuczyć, a po nich przychodzą następne – chude, które znów się tuczą. Musimy się temu przeciwstawić. (...) Zarzucają mi, że mówię nieparlamentarnym językiem, ale to nie brak kultury z mojej strony, nie brak wykształcenia. Do nich inny język po prostu nie dociera. Nie spodziewali się, że zdobędziemy takie poparcie, że staniami się taką siłą, która weźmie do parlamentu. Dziś się nas boją. (...)



Andrzej Lepper kilkakrotnie podkreślał rolę i znaczenie młodzieży w tworzeniu nowej Polski. Chętnie też fotografował się z młodymi ludźmi – tu w towarzystwie Marty Domagały, Elżbiety Hap i Natalii Bogaczewicz, auterek powitalnego transparentu.

Leppera. Wygłaszane przez niego przemówienie nie obiegalo ani w formie, ani w treści od tego, co znane jest już z sejmowych relacji. Postępując językiem niezbyt parlamentarnym, za to bardzo dobrze zrozumiałym, mówił m.in. o elitach politycznych, które przez ostatnie 12 lat rządziły Polską, nazywając jej przedstawicieli złodziejami, szkodnikami i szubrawcami rozkradającymi kraj. Najwięcej „uwagi” poświęcił Leszkowi Balcerowiczowi, dodając do poprzednich epitetów nowe: bestia (doprowadził tysiące ludzi do tego, że złapali za sznurek i odebrali sobie życie) oraz wielki ginekolog (w białych rękawiczkach ekonomicznie usuwa ciążę, czego efektem jest ujemny przyrost naturalny w Polsce, mimo obowiązywania ustawy antyaborcyjnej).

– Co stało się z Polską przez ostatnich 12 lat? Do władzy dorwali się ludzie z układu, którzy kradną, ile się da. Dziś złodziej ze złodziejem siada w telewizji

My mamy program oparty na konkretach. Pokazujemy źródła jego finansowania (wycofanie nadwyżek dewiz z banków zagranicznych; naprawa błędów prywatyzacji; likwidacja zwolnień podatkowych dla obcych firm, w tym super- i hipermarketów; zamknięcie części agencji i agend rządowych; likwidacja kominów płacowych – przyp. aut.). Żeby go wdrożyć, musimy się zjednoczyć i wziąć udział w zbliżających się wyborach. Jeśli nie, to na toż samierci będziecie patrzeć na swoje dzieci – bosc, głodne i pracujące u obcych – grzmiał z SDK-oskiej sceny przewodniczący Samoobrony.

Był też czas dla publiczności. Zadawano pytania, proszono także o pomoc w załatwieniu różnych spraw m.in. zainteresowanie się likwidacją Spółdzielni Kółek Rolniczych w Sanoku i budową centrum narciarskiego w Cisnej. Spotkanie zakończyła kolejna owacja na stojąco i chóralnie odśpiewana *Hota*.

/jot/

## Do setki jeszcze tylko ćwierć wieku

Koło Gospoń Wiekich w Besku istnieje już 75 lat. Na zorganizowanej z tej okazji w tamtejszym Domu Ludowym uroczystości nie brakło chwil wzruszenia.

Głównym punktem spotkania było uhonorowanie gospoń, szczególnie zasłużonych w działalności Koła, dyplomami oraz odznaczeniami przyznawanymi przez Zarząd Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Warszawie. „Order Serca Matkom Wsi” otrzymała Adela Zawada. Odznaki honorowe „Za zasługi dla Kółek Rolniczych” przyznano: Stanisławie Fundament, Genowefie Kruczkiewicz, Marii Żółkiewicz, Stanisławie Płatek, Krystynie

Kijowskiej, Kazimierze Bury, Marii Mazur, Józefie Szajner, Krystynie Szałankiewicz i Kazimierze Kielar. Dyplom „Honorowej przewodniczącej koła gospoń” przekazano Kazimierze Kornasiewicz, zaś dyplomami okolicznościowymi wyróżnione zostały: Dominika Kwiatkowska, Krystyna Dębiec, Maria Czech, Teresa Marchel, Józefa Kaplon, Maria Wielobób, Kazimiera Danił, Maria Skubel, Krystyna Krupska, Lidia Szyndler, Maria Szałankiewicz, Lidia

## Mistrzowie pierwszej pomocy

W obiektach MOSiR-u odbyły się I Powiatowe Mistrzostwa Pierwszej Pomocy PCK. Najwyższą lokatę zajęła ekipa Zespołu Szkół Zawodowych prowadzona przez Halinę Dembiczak.

– Celem mistrzostw jest propagowanie zasad udzielania pierwszej pomocy wśród społeczeństwa, a szczególnie wśród członków PCK i młodzieży szkół ponadpodstawowych oraz zachęcenie do podnoszenia swoich umiejętności w tej dziedzinie – mówi Jan Miśkiewicz, kierownik Biura Zarządu rejonowego PCK w Sanoku. – Chodzi także o ujednolicenie przekazywanych na kursach i w szkołach standardów pierwszej pomocy, monitorowanie skuteczności nauczania i nawiązanie kontaktów między różnymi strukturami i jednostkami PCK. Dotychczas organizatorem zawodów było Krosno; po rozwiązaniu okręgu realizację zadania powierzono nam. W przygotowaniach pomagała nam Komenda Powiatowa Policji, Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej, Bieszczadzka Grupa GOPR, Państwowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna, MOSiR oraz Regionalne Centrum Edukacji.

W mistrzostwach startowało 7 zespołów ratowniczych z sanockich szkół średnich. Organizatorzy przygotowali 3 ogniska urazowe: wypadek drogowy (zawał serca i złamanie nogi), impreza młodzieżowa (atak padaczki, oparzenie), gra w piłkę (krwotok z nosa, omdlenie) oraz stanowisko z fantomami, przy pomocy których prezentowano masaż serca i sztuczne oddychanie. Umiejętności zawodników oceniali sędziowie, a w rolę pozorantów wcieliłi się uczniowie Zespołu Szkół Medycznych. Po podliczeniu punktów przyznano następujące miejsca: I – ZSZ, II – ZST, III – ZSM, IV – ZSE, V – I LO, VI – II LO, VII – ZSB. Uczestnicy otrzymali atrakcyjne nagrody ufundowane przez sponsorów, a nadwątłone siły zregenerowali wspaniałym bigosem, o który zadbał przewidujący organizatorzy.



Młodzież musiała wykazać się sporymi umiejętnościami w zakresie pierwszej pomocy.

## Festyn w Brzozowie

W niedzielę w Brzozowie (park miejski) odbędzie się festyn pod nazwą „Dzień integracji z osobami Niepełnosprawnymi”. Organizatorami imprezy są młodzi brzozowianie, studenci I i II roku pedagogiki Uniwersytetu Rzeszowskiego.

## ...i Pobiednie

W najbliższą niedzielę (19 bm.) warto również będzie wybrać się do Pobiedna, gdzie wspólnie odbędą się aż trzy uroczystości: Gminne Święto Ludowe, V Spotkanie Kapel Ludowych Muzykanci oraz przekazanie wozu bojowego miejscowej jednostce OSP. Po części oficjalnej (godz. 15.00), w której udział wezmą parlamentarzyści, przedstawiciele straży pożarnej różnych szczebli i władze samorządowe, wystąpi młodzież Zespołu Szkół w Pobiednie oraz kapele: Bukowanie, Rekruty, Bachórzanie oraz Ostrzewianie. Imprezę wzbogaci stoiska handlowe, loteria fantowa i zabawa ludowa dla wszystkich chętnych.

Zielonka, Teodozja Suwała oraz Bogdan Filipowicz. Listy gratulacyjne przekazał starosta Edward Olejko i Bronisław Żółkiewicz, wójt gminy Besko. O oprawie artystyczną zadbały dzieci z miejscowej Szkoły Podstawowej oraz kapela *Rymonowianie*. Dla gości przygotowano także smaczny poczęstunek.

Pomimo wieloletniej tradycji, Krystyna Szałankiewicz z niepokojem spogląda w przyszłość – Szkoła, że coraz mniej kobiet interesuje się pracą społeczną. Niemniej jednak, nie rezygnujemy, starając się rozwijać naszą działalność, w czym pomagają nam instruktorki Ośrodka Doradztwa Rolniczego.

/k/

Zakończyły się zmagania olimpijskie (z wyjątkiem olimpiady ekologicznej, finał której odbędzie się końcem maja). Sukcesy uczniów I LO porównywalne są z latami ubiegłymi – 6 finalistów w różnych olimpiadach. Zostali nimi: Anna Brejta (uczennica S. Olberta) – wyróżnienie w finale olimpiady artystycznej, Krzysztof Dułęba (uczeń K. Serbina) – finalista olimpiady matematycznej, Piotr Dziunycz (uczeń R. Rybki) – finalista olimpiady biologicznej, Krzysztof Dułęba (uczeń M. Materniaka) – finalista olimpiady fizycznej, Wojciech Stabryła (uczeń M. Szybiak) – laureat olimpiady o parlamentarystyce, Radosław Szymański (uczeń R. Rybki) – finalista olimpiady o wiedzy ekologicznej (zmagania finałowe jeszcze nie zakończono).

## Olimpijczycy

Sukcesy odnieśli też: Paweł Dydio został laureatem XXXVIII Konkursu Chemicznego im. Swinarskiego organizowanego przez UMK w Toruniu i jako uczeń II klasy otrzymał indeks na tę uczelnię, został on również laureatem X Konkursu Chemicznego organizowanego przez Politechnikę Śląską, a w II Konkursie Chemicznym klas drugich (powiaty: leski, bieszczadzki, brzozowski i sanocki) zajęł I miejsce przed kolegą ze szkoły Marcinem Leszczykiem (oba są uczniami J. Bukłada). Drużynowo zwyciężyło I LO. Natomiast Konrad Cwiakała, Paweł Dydio i Radosław Muszyński (uczniowie I. Stawarza) zakwalifikowali się do etapu wojewódzkiego II Podkarpackiego Konkursu Matematycznego.

kjs

## INFORMATOR CO, GDZIE, KIEDY?

**Miejska Biblioteka Publiczna**  
ul. Lenartowicza 2, tel. 464-57-50, 464-57-51, 464-51-52  
http://www.biblioteka.sanok.pl/

Czynna: wyp. dla dorosłych: 10.00-18.00 (pn., sob. 10.00-15.00); czytelnia: 10.00-18.00 (pn., sob. 10.00-15.00); oddział dla dzieci: 10.00-17.00 (pn. 10.00-15.00, sob. nieczynny); książki mówione: środy 10.00-18.00.

**Muzeum Historyczne (Zamek)**  
http://www.muzeum.sanok.com.pl/  
Czynne: pn. 12.00-15.00, wt., śr. 9.00-17.00, cz., pt., sob., niedz. 9.00-15.00.  
Ekspozycje stałe: ikony, malarstwo Z. Beksińskiego VI (pob. YSA)

**Muzeum Budownictwa Ludowego (skansen)** tel. 463-16-72.

e-mail: skansen.sanok@pro.onet.pl  
Czynne: 8.00-18.00 (do 30 września).  
Ceny biletów: młodzież – 5 zł; dorośli – 7 zł; zwiedzanie wewnątrz tylko z przewodnikiem: grupa do 20 osób – 25 zł; każda osoba powyżej 20-tu – 50 gr więcej.

**Państwowa Szkoła Muzyczna** ul. Podgórze 25, tel. 463-17-78

**Dom Kultury „Caritas”** ul. Kościelna, tel. 464-31-44

**Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek”** ul. Traugutta 9, tel. 463-17-76

**Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek”** ul. Kochanowskiego 25 tel. 463-02-62.

**Młodzieżowy Dom Kultury** Plac św. Michała 6, tel. 463-09-15

**Sanocki Dom Kultury** ul. Mickiewicza 24, tel. 463-10-42

22 V, godz. 19.00 – koncert „Muzyka serca”, Dima Chaaback – Fletnia Pana, 23 V, godz. 12.00 – rocznica wolontariatu, w części artystycznej występ FTT „Flamenco”,

• Kino SDK  
17-19 V, godz. 19.00 – „Kariera Nikosia Dyzmy”, prod. Polska, od 15 lat,

17-19 V, godz. 17.00 – „Godziny szczytu 2”, prod. USA, od 15 lat,

23-25 V, godz. 17.00 – „Cześć Tereska”, prod. Polska, od 15 lat,

23-26 V, godz. 19.00 – „Dzień próby”, prod. USA, od 15 lat,

**Postój taxi** tel. 463-03-33

**Postój taxi bagażowych** tel. 463-16-60

**Liga Ochrony Przyrody** Zarząd Okręgu Podkarpackiego oraz Europejskie Centrum Ekologiczne Oddział w Sanoku; biblioteka specjalistyczna – czynne pon.-pt. 9.00-14.00, tel./fax 463-68-58.

**Masz kłopot, zmartwienie, coś Cię niepokoi...** – zadzwoń do Fundacji „Zanim nadejdzie jutro” – tel. 464-35-18

dyżur w telefonie zaufania dla kobiet żyjących w warunkach przemocy: poniedziałki – 16.00-19.00, środy – 9.00-12.00; konsultacje prawne: środy – 16.00-19.00; konsultacje psychologiczne: środy – 16.00-19.00; spotkania indywidualne: wtorki – 10.00-14.00 i 16.00-19.00.

**Punkt Konsultacyjny Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej** tel. 464-38-02  
środy i piątki – 16.00-19.00, soboty – 10.00-15.00.

**Nocne dyżury aptek**  
17-20 V – apteka prywatna s.c. „VITA”, ul. Mickiewicza 5/1,  
20-27 V – apteka prywatna mgr Ł. Płoszaj, ul. Grzegorza 3,

Apteki rozpoczynają i kończą dyżur o godz. 8.00 w poniedziałek

**Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Problemów Alkoholowych UM**  
ul. Zielona 26, tel. 464-17-44, czynny: pon. i czw. 10.00-20.00, wt. 11.30-20.00, śr. 11.30-19.30, pt. 8.00-19.30.

Alkoholowy tel. zaufania 463-01-00.  
• 20 V, godz. 18.00-20.00 dyżur pełni Grażyna Domagała.

**ZAGÓRZ**  
**Kino „Sokół”** ul. Piłsudskiego 37, tel. 462-20-50 lub 462-21-89.

18, 19 V, godz. 19.00 – „Brother”, prod. Ang., od 15 lat,

22, 23 V, godz. 19.00 – „Chopin – pragnienie miłości”, prod. Polska, od 12 lat,

**ZGŁOŚ SYGNAŁ!**  
**464-27-00**

POLSKIE LINIE LOTNICZE  
**LOT**  
Biuro Podróży „Partner”  
38-500 Sanok, ul. Chopina 10  
Bezpośredni przedstawiciel tel. 464 30 44

**Radio BIESZCZADY**  
www.radiobieszczady.pl  
Sanok, ul. G. Zapolskiej, tel. 4 000 000

**Niemcy, Włochy, Francja, Wlk. Brytania.**  
Międzynarodowe Połączenia Autokarowe  
**PARTNER** BIURO PODRÓŻY  
Biuro Podróży „Partner”  
38-500 Sanok, ul. Chopina 10  
tel. 464 30 44

**POLIGRAFIA I REKLAMA**  
**PLANSZE REKLAMOWE**  
w maju 10% taniej  
**solus**  
Sanok, ul. Kazimierza Wielkiego 3/21  
tel. 013/ 4642020, fax 4642022

# OFERTA EDUKACYJNA

## Zespołu Szkół Zawodowych im. Ignacego Łukasiewicza w Sanoku

Naszą propozycję kierujemy do absolwentów gimnazjów, którzy zainteresowani są uzyskaniem kwalifikacji w różnych zawodach. Ponad trzydziestoletnie doświadczenie szkoły w kształceniu zawodowym, coroczny udział w konkursie „Najsprawniejszy uczeń w zawodach odzieżowych” (III miejsce drużynowo w wojewódzkim etapie tego konkursu w roku 1997), a w końcu szeregi profesjonalnie przygotowanych absolwentów pozwalają stwierdzić, że kształcimy skutecznie, a nasi uczniowie posiadają wiedzę i umiejętności przydatne na rynku pracy bądź do dalszego kształcenia.

Stale rozwijana baza szkoły: m. in. biblioteka, siłownia, dobrze wyposażone pracownie internetowa i komputerowa, pracownie fryzjerska i krawiecka – oprócz wiedzy merytorycznej dają uczniowi szansę rozwoju pozaszkolnych zainteresowań. Owocuje to udziałem naszej młodzieży w licznych konkursach, m.in. w Ogólnopolskim Turnieju Wiedzy ASY (1996), IV miejsce drużynowo w Krajowych Mistrzostwach Zespołów Ratowniczych (1997), III miejsce drużynowo w wojewódzkich zawodach „Najsprawniejszy uczeń w zawodach odzieżowych” (1997), II miejsce drużynowo w wojewódzkich zawodach „Sprawni jak żołnierze” (1997), Udział w Ogólnopolskim Konkursie Mickiewiczowskim oraz na bieżąco sukcesy na zawodach sportowych na szczeblu rejonowym i wojewódzkim.

Część naszej propozycji kierujemy do absolwentów Zasadniczej Szkoły Zawodowej, którzy pragną uzupełnić swoje wykształcenie na poziomie średnim.

### W naszej szkole każdy uczeń ma szansę rozwoju na miarę swoich ambicji i pracowitości

#### KIERUNKI KSZTAŁCENIA:

##### 1. TECHNIKUM ZAWODOWE 4 - letnie

zawody:

- technik technologii odzieży
- technik technologii żywności

Zajęcia praktyczne organizuje szkoła

##### 2. LICEUM PROFILOWANE 3 - letnie

profile

- rolno – spożywczy

Kształcenie w profilu rolno – spożywczym zapewni uczniowi wiedzę i umiejętności w zakresie: podstaw przetwórstwa żywności, przetwórstwa surowców roślinnych i zwierzęcych oraz podstaw techniki.

- usługowo – gospodarczy

Kształcenie w profilu usługowo – gospodarczym wprowadza w podstawy prowadzenia działalności usługowej. Uczeń zdobywa wiedzę i umiejętności z: ekonomiki usług, marketingu usług, zasad rachunkowości, wybranych rodzajów usług, obsługi klienta, administrowania przedsiębiorstwem usługowym oraz prawa i postępowania administracyjnego.

- kreowanie ubiorów

Kształcenie w profilu kreowanie ubiorów pozwala na uzyskanie wiedzy i umiejętności dotyczących m.in. znajomości wyrobów włókienniczych, plastycznego projektowania wyrobów tekstylnych, technologii tekstyliów, kreacji i samoprezentacji (podstawy stylizacji).

##### 3. ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA:

Nauka trwająca 3 lata

zawody:

- krawiec – praktyka w Szkolnej Pracowni Krawieckiej,
- piekarz – praktyka w zakładach prywatnych,
- cukiernik – praktyka w zakładach prywatnych,

Nauka trwająca 2 lata

zawód:

- fryzjer – praktyka w Szkolnej Pracowni Fryzjerskiej,

**Klasa wielozawodowa\***; umożliwiają kształcenie w następujących zawodach:

**2 lata:** monter instalacji i urządzeń sanitarnych, monter instalacji gazowych, fotograf, sprzedawca, blacharz samochodowy, lakiernik, monter elektroniki, tapicier, introligator i inne.

**3 lata:** elektromechanik pojazdów samochodowych, elektromechanik, drukarz, stolarz, elektryk i inne. Praktyka w zakładach prywatnych.

\* – młodociani pracownicy

##### 4. LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE dla Dorosłych na podbudowie Zasadniczej Szkoły Zawodowej – nauka trwa 3 lata.

#### Informacja o nauczaniu języków obcych.

W szkole uczy się języka angielskiego, francuskiego oraz rosyjskiego.

Szczegółowe informacje uzyskać można w sekretariacie szkoły, codziennie z wyjątkiem sobót i niedziel w godz. 8.00 – 14.00, tel./fax (13) 463 23 85 oraz pod adresem [www.zsosanok.republika.pl](http://www.zsosanok.republika.pl).

### Zespół Szkół Zawodowych

ul. Jagiellońska 22  
38-500 Sanok

TEKST SPONSOROWANY

## PODZIĘKOWANIA

Serdeczne podziękowania dla  
**lek. med. Janusza Lauterbacha**  
za troskliwą opiekę i skuteczne leczenie w Poradni Reumatologicznej w Sanoku oraz Oddziale Reumatologii w Brzozowie  
składa  
**wdzięczna A. Słuszkiewicz**

Serdeczne podziękowania  
Dla **Roberty Birka – firma ABAKUS w Sanoku**  
**Anny Kowalskiej – hurtownia chemiczna w Zagórz**  
**Urszuli Długosz-Cholewki – apteka w Zagórz**  
**Mieczysława Szczepanika – sklep AGDOM w Zagórz**  
za dofinansowanie nagród w Turnieju Mistrzów Techniki  
**Organizator TMMT w ZSM Sanok**  
**Marek Chimiak i Dyrekcja ZSM**

## OKOLICE KULTURY

Piękne wydanie „Lasu w lustrach”, w twardej oprawie, z reprodukcjami obrazów Henryka Wańka, zaopatrzone w płytę, z tłumaczeniami wierszy w języku angielskim, okazało się edytorskim strzałem w dziesiątkę, choć – jak twierdzą wydawcy – nie z punktu widzenia opłacalności przedsięwzięcia. Problemy z hurtownikami i księgarzami, którzy wręcz boją się cennych książek, spowodowały, że ten wyjątkowy urodzaj tom zaistniał w niewielu księgarniach i najwyjątkiej nie można go kupić, choć robi furorę nawet za granicą. Jak się okazało, także w Sanoku chętnych do zakupu byłoby wielu i podczas promocji zorganizowanej przez Miejską Bibliotekę Publiczną szybko zabrakło przywiezionych przez wydawcę egzemplarzy.

## Człowiek w obliczu drugiego

– czyli o sanockiej promocji „Lasu w lustrach” Janusza Szubera

Promocja „Lasu w lustrach” Janusza Szubera była okazją do spotkania czytelników nie tylko z autorem, ale także z wybitnym literaturoznawcą prof. dr. hab. Józefem Nowakowskim oraz z Krystyną i Waldemarem Lenkowskimi (YES) – wydawcami ostatniego tomu poezji sanockiego poety.

– To, że tom ukazał się w tym wydawnictwie i w takiej postaci było wynikiem uporu uroczej Krysi Lenkowskiej, nie tylko poetki, ale energicznej i przedsiębiorczej kobiety – powiedział po spotkaniu Janusz Szuber. – W najbliższych latach nie miałem już zamiaru wydawać czegokolwiek nowego. Jednak od kiedy poznałem się na Przemyskiej Wiosnie Poetyckiej dwa lata temu, Kryśka przekonywała mnie usilnie do swego pomysłu. Gdy poznałem poprzednie tomy wydane przez YES w serii „Przylaszczka”, pozbyłem się wszelkich

ty – niby znanych – murów, kamieniczek, wyglądaliśmy przez zakurzone okna, przyglądaliśmy się kapturce św. Nepomucena, słupowi ogłoszeń, dachowi kościoła oo. franciszkanów... Podglądaliśmy także poetę w jego mieszkaniu, jego warsztat pracy, ulubione kąty, obrazy i zdjęcia. Projekcja – tym razem tekstów – towarzyszyła również recytacji wierszy w wykonaniu Janusza Szubera. Prof. J. Nowakowski, wspominając, jak doskonale czytał swoje wiersze Konstanty Ildefons Gałczyński, stwierdził jednak, że sanoczanin w tej materii wśród poetów nie ma sobie równych.

A o nowym tomie Szubera prof. Nowakowski powiedział między innymi: – Problem lustrzanego odbicia staje się tu podstawowym zagadnieniem poetyki Szubera. [...] Lustrzany obraz ma walor magiczny i nieco demoniczny.



Wykład prof. dr. hab. Józefa Nowakowskiego dotyczący twórczości Janusza Szubera, został bardzo dobrze przyjęty przez liczną publiczność.

obaw. Ich profesjonalizm, artystyczna koncepcja całości przekonały mnie. A jak wyglądała strona techniczna tego przedsięwzięcia, wie najlepiej Ania Strzelecka, która wraz z biblioteką aktywnie w tym uczestniczyła, pośrednicząc w niezliczonych mailach między mną, wydawcą i tłumaczami – Ewą Hryniewicz-Yarbrough i Claire Cavanagh.

Do tej pory zorganizowano już kilka promocji „Lasu w lustrach”. Pierwsze odbyło się w Bóbrce, w pensjonacie „Legraż” Grażyny i Leona Chrapków, kiedy jeszcze trwały końcowe prace nad tomem, później wersję angielskojęzyczną prezentowano we Wzdowie, podczas trwania Letniej Szkoły Języka Angielskiego. Kolejną miała miejsce jesienią ubiegłego roku w Bibliotece Narodowej, a szczególnie uroczysta odbyła się w Teatrze Narodowym. Książkę prezentowano także podczas jesiennych Targów Książki w Krakowie, a do szczególnie udanych promocji zaliczam ostatnią, rzeszowską, w „Czarnym Kocie”, z udziałem kontrabasisty Witolda Reka – światowej sławy jazzmana.

Nasza – sanocka – okazała się całkiem inna w klimacie od poprzednich. A stało się to za sprawą wydawców, którzy zaufowali publiczności nie tylko piękne wydanie tomu wierszy sanoczanina, ale promocję temu wzbogacili o projekcję przezroczą, nadających spotkaniu zupełnie wyjątkowy charakter. Spacerowaliśmy po Sanoku, który znamy, a który widzieliśmy od nowa, z zupełnie nieoczekiwanych perspektyw, najczęściej z okien mieszkania poety. Zadziwiły nas fragmen-

ty – niby znanych – murów, kamieniczek, wyglądaliśmy przez zakurzone okna, przyglądaliśmy się kapturce św. Nepomucena, słupowi ogłoszeń, dachowi kościoła oo. franciszkanów... Podglądaliśmy także poetę w jego mieszkaniu, jego warsztat pracy, ulubione kąty, obrazy i zdjęcia. Projekcja – tym razem tekstów – towarzyszyła również recytacji wierszy w wykonaniu Janusza Szubera. Prof. J. Nowakowski, wspominając, jak doskonale czytał swoje wiersze Konstanty Ildefons Gałczyński, stwierdził jednak, że sanoczanin w tej materii wśród poetów nie ma sobie równych.

A o nowym tomie Szubera prof. Nowakowski powiedział między innymi: – Problem lustrzanego odbicia staje się tu podstawowym zagadnieniem poetyki Szubera. [...] Lustrzany obraz ma walor magiczny i nieco demoniczny.

ty – niby znanych – murów, kamieniczek, wyglądaliśmy przez zakurzone okna, przyglądaliśmy się kapturce św. Nepomucena, słupowi ogłoszeń, dachowi kościoła oo. franciszkanów... Podglądaliśmy także poetę w jego mieszkaniu, jego warsztat pracy, ulubione kąty, obrazy i zdjęcia. Projekcja – tym razem tekstów – towarzyszyła również recytacji wierszy w wykonaniu Janusza Szubera. Prof. J. Nowakowski, wspominając, jak doskonale czytał swoje wiersze Konstanty Ildefons Gałczyński, stwierdził jednak, że sanoczanin w tej materii wśród poetów nie ma sobie równych.

## Poczta „TS”

Rada Dzielnicy Śródmieście zwraca się z prośbą o wyjaśnienie zaistniałej sytuacji w przedmiocie przeprowadzonego przetargu na dzierżawę budynku po byłym kinie „Pokój”, zlokalizowanego w naszej dzielnicy przy ul. Mickiewicza 13.

Z dużym niepokojem przyjęliśmy informację zamieszczoną w „Tygodniku Sanockim” z dnia 12 kwietnia 2002 r. pt. „Dyskoteka na ekranie”, a dotyczącą przeznaczenia budynku byłego kina „Pokój”.

Po raz kolejny Rada Dzielnicy Śródmieście została pominięta w konsultacjach względnie wyrażeniu opinii w powyższej sprawie.

Zgodnie ze Statutem Rady Dzielnicy posiadamy m.in. uprawnienia, o których stanowi § 9 pkt. 7 cyt. wnioski i opinie w zakresie przebiegu tras komunikacyjnych oraz lokalizacji przystanków, postojów taxi, parkingów, targowisk i innych obiektów na terenie Dzielnicy.

Jak wynika z powyższego Rada Dzielnicy Śródmieście została pominięta w opiniowaniu tak ważnej sprawy dla miasta w jego centrum i mieszkańców naszej dzielnicy.

W tej sprawie zwracają się do nas mieszkańcy dzielnicy z pytaniami, a wręcz z protestami. Rada na dzień dzisiejszy nie jest w stanie do końca odpowiednio informować o przeznaczeniu budynku byłego kina „Pokój”, gdyż Zarząd Miasta nie przekazał nam odpowiednich materiałów o zmianie funkcji budynku. Taki stan powoduje utratę zaufania u naszych wyborców.

Informujemy, że na dzień dzisiejszy posiadamy wiedzę w tym temacie tylko z doniesień prasowych.

Temat losów byłego kina „Pokój” był przedmiotem obrad na posiedzeniu Rady Dzielnicy Śródmieście w dniu 24 kwietnia br. Informację złożył przewodniczący Zarządu Dzielnicy w oparciu o dyskusję na ostatniej sesji Rady Miasta.

Rada Dzielnicy na tym posiedzeniu podjęła uchwałę wyrażającą stanowczy sprzeciw w przedmiocie prowadzenia działalności dyskotekowej w byłym budynku kina „Pokój”.

Rada podejmując powyższą uchwałę kierowała się wieloma względami, a przede wszystkim troską o:

– zachowaniu zabytku kultury, jakim jest budynek po byłym kinie „Pokój” (o tym zaświadcza jego architektura i tablica na budynku „zabytek kultury”)

– bezpieczeństwo i spokój dla społeczeństwa (obiekt zlokalizowany jest obok lodowiska oraz w sąsiedztwie parku, dwóch szkół i zwartej zabudowy mieszkaniowej). Jest to śródmieście, wizytówka miasta. Centrum życia kulturalnego. Dziwi nas bardzo, że Zarząd Miasta Sanoka chce, aby w taki sposób był postrzegany nasz piękny Sanok, poprzez ekscesy pijanej młodzieży zaczepiających wszystkich, niszczących wszystko, co na jej drodze.

Wystarczy, aby Włodarze Miasta wybrali się wieczorem w okolice dyskoteki w Olchowcach.

Mając na uwadze właściwe zagospodarowanie byłego kina „Pokój” uważamy, że w Sanoku potrzebna jest instytucja samodzielnego kina, z jednoczesnym wykorzystaniem na prowadzenie działalności kulturalno-oświatowej.

Inną propozycją byłoby uruchomienie działalności sportowo-rekreacyjnej, z uwzględnieniem w godzinach nauki zaplecza sportowego tak brakującego gimnazjum przy ulicy Sobieskiego, a w godzinach popołudniowych dla młodzieży nie mającej, co zrobić z wolnym czasem, oraz dla dorosłych. Mogła to być np. kręgielnia itp.

Jeśli chodzi o działalność dyskotekową, to jest ich w mieście aż nadto, a znaczące to pobliski Hades, czy Art Club. Dlatego też pomysł robienia w tym budynku dyskotek jest pomysłem chybnym i trzeba go poniechać.

Przy tej okazji zapytujemy, czym był podyktowany 15-letni okres na dzierżawę tego obiektu i co na tym miasto zyskuje? Jest jeszcze wiele zapytań związanych z tym obiektem, ale liczymy na otrzymanie kompleksowej informacji wyjaśniającej wszystkie niewiadome.

Dokończenie na str. 5.

## Począta „TS”

Dokończenie ze str. 4.

Radnym Dzielnicy Śródmieście zależy na dobru mieszkańców miasta w perspektywie lat, a nie tylko na chwilowych korzyściach. Trzeba pamiętać, że pewne decyzje, które zapadną albo zapadły, nie będą możliwe do odwrócenia, względnie będą pociągały niewspółmierne koszty w porównaniu z obecnymi korzyściami.

Atrakcyjność miasta dla mieszkańców i turystów to nie tylko sklepy z alkoholem co 50 metrów i ogródki piwne. Myślmy, a wręcz mamy pewność, iż mieszkańcy mają wyższe wymagania co do poczucia estetyki miasta i co do pojęcia działalności kulturalnej.

Dlaczego wokół tego miejsca jest ciągłe „majstrowanie”: raz w parku proponowany jest parking, teraz dyskoteka i co jeszcze? Zostawmy to miejsce w spokoju z taką funkcją, aby było dostępne i przyjazne dla wszystkich mieszkańców naszego pięknego miasta. Zapiszmy się w historii miasta jako twórcy czegoś pozytywnego, tak jak chociażby ci, dzięki którym powstał budynek obecnego kina „Pokój”.

**Przewodniczący  
Rady Dzielnicy Śródmieście  
Jerzy Skoczyński**

### Sygnaty Czytelników

#### O kasie raz jeszcze

Tekst „Kasa radnego” („TS” 16) wywołał prawdziwą lawinę sygnatów i komentarzy. W historii „TS” żaden chyba artykuł nie spotkał się z tak dużym oddźwiękiem Czytelników. W piątek po ukazaniu się numeru telefony dzwoniły przez cały dzień. Większość rozmówców reagowała podobnie – zdziwieniem, oburzeniem, dezaprobatą. Były wypowiedzi zarówno rzeczowe, jak i nacechowane ogromnymi emocjami. Mimo upływu trzech tygodni temat wciąż powraca w rozmowach i pytaniach naszych Czytelników.

– To są kpiny ze społeczeństwa. Wcale się nie dziwię, że prawica i lewica w Radzie Powiatowej tak świetnie dogadują się. Za taką kasę, bez wysiłku i odpowiedzialności, wspólny język można znaleźć z każdym, bez bawienia się w polityczne podziały.

– Uważam, że radni powinni otrzymywać pieniądze za swoją pracę – epoka społeczników dawno odeszła do historii. Ale punktem odniesienia powinna być sytuacja budżetu, w tym przypadku powiatowego, i sytuacja materialna społeczeństwa. W naszych warunkach 1500-2000 zł to naprawdę bardzo dobre pobory, których często nie mają ludzie z wieloletnim stażem pracy, pracujący czterdzieści i więcej godzin tygodniowo, dźwigający brzemię odpowiedzialności i rozliczani z efektów swojej pracy.

– Jak to jest możliwe, że ludzie wybrani przez społeczeństwo wykazali się tak słabym wyczuciem realiów? Czy przyjmując tak wysokie diety zastanowili się przez moment, jak przyjmą to ich wyborcy? A może liczyli, że sprawa nie ujrzy dziennego światła?

– Gratuluję „Tygodnikowi” odwagi i podjęcia tematu. Artykuł przeczytała cała moja rodzina i znajomi. Uważam, że „TS” częściej powinien podejmować podobne tematy, bo taka jest rola prasy. Rządzący powinni mieć świadomość, że ich decyzje i działania podlegają społecznej kontroli i ocenie. Jeśli system jest taki, że nikt za nic nie ponosi odpowiedzialności, to przynajmniej niech pewne rzeczy będą upubliczniane. W małych miastach ludzie mają dobrą pamięć... (z)

#### Sprzątają?

– Zastanawiam się, jaki sens ma czyszczenie ulic miasta przez samochody SPGK. Z moich obserwacji wynika, że skutek jest dokładnie odwrotny od zamierzonego. Często jeżdżą rowerem po mieście i jego okolicach. W granicach Sanoka ulice są brudne do obrzydzenia, poza nimi – choćby już w Bykowcach – czyste. Po ostatnim deszczu na miejskich traktach zrobiło się czyszej, ale znów przejechały „szcztolki” i przy krawężnikach pojawiło się pełno brudu. Nie wiem, w czym problem – może w stanie technicznym tych pojazdów? Jeśli jednak ich praca ma przynosić taki efekt, niech lepiej w ogóle nie wyjeżdżają na miasto – uważa jeden z naszych Czytelników (dane osobowe do wiadomości redakcji). /k/

## Z MUZYKĄ I PIOSENKĄ

# Puchar dla Kamratów

Znakomicie zaprezentowała się kapela *Kamraty* z Gminnego Ośrodka Kultury w Sanoku, która podczas kolejnej edycji Ludowych Prezentacji Artystycznych KROPA 2002 w Iwoniczu Zdroju (4-5 bm.) zajęła I miejsce. Tym samym sanoczanin zakwalifikował się do udziału w Ogólnopolskim Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych, jaki odbędzie się w Kazimierzu Dolnym pod koniec czerwca.

Nagroda ma bardziej charakter prestiżowy niż materialny – zespół otrzymał puchar i dyplom – ale zwycięstwo w przeglądzie, w którym o tytuł najlepszego rywalizowało 54 wykonawców z całego Podkarpacia, jest niewątpliwym sukcesem. Nie pierwszym zresztą w przypadku *Kamratów*, przed rokiem bowiem zajęli oni na tej samej imprezie II miejsce.

– Jury, w którym zasiadał m.in. Jerzy Dynia z OTV Rzeszów, zwracało uwagę przede wszystkim na autentyczność kapeli, w składzie której podczas przesłuchań nie mogło być trąbki czy akordeonu, ale powinny być cymbały. Tymczasem znalezienie cymbalisty jest dziś dużym problemem – starzy powymierali, a młodych

po prostu nie ma. U nas nauczył się grać na nich Zbyszek Pielech, który jest akordeonistą. Poza składem oceniano również autentyczność strojów i repertuaru. Zagraliśmy cztery utwory: dwie polki – O, Janku, Janku oraz Jaćmiankę, walczyka Hanuś moja, Hanuś i oberka Jakżem był na rynku. I chyba spodobał się, skoro przyznano nam I miejsce – stwierdził Aleksander Galik, instruktor GOK w Sanoku, a zarazem skrzypek *Kamratów*. Poza nim skład kapeli tworzą: Bolesław Buczek (skrzypce), Zbigniew Pielech (akordeon, cymbały), Bolesław Lenart (klarnet), Tadeusz Stabryła (trąbka) i Jan Sokół (kontrabas). /jot/

## Śpiewać każdy może

Coraz większym zainteresowaniem cieszy się Festiwal Piosenki Przedszkolnej *Podajmy sobie ręce*, którego czwartą edycję zorganizowano (24 kwietnia) w Wiejskim Domu Kultury w Niebieszczańcu. Swoje umiejętności wokalne zaprezentowało w nim 85 piosenkarzy z oddziałów zerowych przedszkoli w Pakoszówce, Prusieku, Trepczy, Strachociny i Niebieszczańcu.



Występem małych artystów towarzyszyły spore emocje.

Towarzyszące występom emocje nie przeszkodziły kilkuletnim artystom, którzy z dużym wdziękiem prezentowali znane i lubiane piosenki dziecięce. Spora w tym zasługa opiekunów: **Beaty Suwały, Haliny Romerowicz, Małgorzaty Szuby, Eugenii Kwolek, Beaty Patys, Haliny Banach i Roberta Korony**, którzy przygotowali dzieci do występu. Słowa uznania należą się także **Maciejowi Prajzerowi**, nauczycielowi plastyki miejscowej szkoły, będą-

cego autorem ciekawej scenografii. Festiwal nie miał charakteru konkursu – wszystkie biorące w nim udział oddziały przedszkolne otrzymały nagrody (klocki, piłki, skakanki), które wręczył wójt gminy **Mariusz Szmyd**. Organizatorzy – GOK Sanok i SP w Niebieszczańcu – zadbał też o słodki poczęstunek, z zapalem spafaszowany przez uczestników na zakończenie imprezy. /k/

## Na turystyczną nutę

Kilkudziesięciu wykonawców wzięło udział w III Przeglądzie Piosenki Turystycznej Bieszczadok 2002, zorganizowanym przez Młodzieżowy Dom Kultury (13 bm.) w Klubie Górnika.

Ciekawa scenografia oraz dodatkowe elementy świetlno-dymne stanowiły doskonałą oprawę dla muzycznych prezentacji. Uczestnicy rywalizowali w dwóch kategoriach: solistów i zespołów muzycznych. Jury oceniało m.in. dobór repertuaru, muzykalność i warunki głosowe, wykonanie oraz prezentację na scenie. W kategorii zespołów I miejsce przypadło w udziale grupie z Technikum Budowlanego, w czym główną zastęgą solistki **Katarzyny Jamróz**. Drugie miejsce zajął zespół z SP w Mokrem, a trzecie – *Echo* z Tyrawy Wołoskiej. Wyróżnienia otrzymali: **Wiolinka** z SP w Zmiennicy oraz **Salinger** z MDK.

Wśród solistów prym wiodli sanoczanin. Najwyżej oceniono występ **Joanny Biegi** oraz **Agnieszki Stach** (obie z SP1 w Sanoku). Trzecie miejsce zajęła **Marta Moneta** z SP w Brzozowie. Wyróżnienia przyznano: **Katarzynie Adamczak** (SP Zmiennica) oraz **Pawłowi Wołoszynowi** (SP Tyrawa Wołoska), który zachwycił wszystkich piękną góralczyzną. Lau-

reatów uhonorowano złotymi, srebrnymi i brązowymi *Bieszczadkami* – statuettami przedstawiającymi stylizowane drzewo, zaprojektowanymi i wykonanymi przez **Elżbietę Maślak**, artystkę z MDK.

Po raz pierwszy w ramach Bieszczadok zorganizowany został również konkurs plastyczny pn. *Tu mieszkam. Przyjeźdź i zobacz*. Zwyciężyła w nim praca **Karoliny Cycoń** z sanockiego G2, którą również uhonorowano złotym *Bieszczadkiem*. Najlepsze prace zostały zaprezentowane na pokonkursowej wystawie w hallu Klubu Górnika, gdzie można było również kupić – za symboliczną opłatą – wrapczyki, bransoletki szczęścia i makramy, wykonywane przez członkinie MDK-owskiego koła rękodzieła artystycznego.

Impreza okazała się bardzo udana, w czym spora zasługa reprezentującej organizatora **Agnieszki Trznadel**, która sprawnie i z dużym poczuciem humoru ją poprowadziła. /jot/

## ZALÓŻ LOKATĘ

### 5na4!

- oprocentowanie stałe 7,20% p.a.,
- okres trwania lokaty – 4 miesiące
- minimalna kwota lokaty – 5.000 zł

**Wygraj zestaw kina domowego, a może nawet apartament w Warszawie!**

Ostateczny termin założenia lokaty 31.05.2002 r.

**Nie omieszkaj spróbować!**

**Zapraszamy!**



**BANK GOSPODARKI ŻYWNOŚCIOWEJ S.A.**

[www.bgz.pl](http://www.bgz.pl)

Oddział w Sanoku  
ul. Traugutta 9  
tel. 4656901; 4656915

Filia Nr 1 w Lesku  
ul. Moniuszki 6  
tel. 4698051 w. 3203

W Szkole Podstawowej nr 2 obchodzono radośnie jej święto. Uroczystość rozpoczęła się od akademii, przygotowanej przez uczniów czwartych, piątych i szóstych klas.

## Święto szkoły

Młodzież z humorystycznym akcentem próbowała pokazać, jak wyglądałaby struktura nauczania, gdyby rządy w szkole sprawowali uczniowie. Proponowane zmiany dotyczyły m.in. częstych wakacji. Drugą część uroczystości stanowił finał Festiwalu Artystycznego, w którym wzięli udział uczniowie klas od pierwszej do drugiej. Podzielono go na kilka kategorii: plastyka, technika, recytacja, popis muzyczno-wokalny. W ramach dwóch ostatnich dziedzi zaprezentowały na scenie Sanockiego Domu Kultury piękny program folklorystycznych przyspiewek i opowiastek. Wychowankowie „dwójki” ubrani we wspaniałe, ludowe stroje wykonali także kilka tańców: krakowiaka, polkę. Z kolei prace plastyczne i techniczne wyeksponowano w szkole. Można było podziwiać m.in: makiety średniowiecznych grodzisk.

– Chcieliśmy zaprezentować zaproszonym gościom dorobek szkoły, który jest bagażem doświadczeń i pracy prawie całego roku szkolnego – tak o celu przedsięwzięcia mówiła **Maria Harajda**, dyrektorka szkoły. A pracy w przygotowanie uroczystości włożono na pewno sporo. Swoją wkład mieli w tym oczywiście nauczyciele m.in: **Stefania Ziobro, Barbara Głogowska, Grażyna Rychter, Tadeusz Kuciński, Maria Głuj, Aleksander Wileczek, Agnieszka Polańska, Mariola Brygidyn, Anna Rybak, Joanna Jedziński, Mariola Pankiewicz, Anna Żółkiewicz, Małgorzata Czaban, Agnieszka Wenc, Maria Łukaszuk, Wiesława Królicka, Dorota Sikora, Agnieszka Kopiec, Małgorzata Stasicka i Edyta Michalak.** (mt)



Występ w SDK-u bardzo podobał się publiczności. Niewątpliwie zasługa w tym przygotowania repertuaru oraz strojów, w jakie były ubrane dzieci.

## OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Podaję do publicznej wiadomości, że 4 czerwca 2002 r. o godz. 10.00 w Komańczy (dawny skup żywca) odbędzie się w trybie ustalonym w art. 867 kpc druga licytacja ruchomości składających się z:

Lp.	Nazwa ruchomości	Ilość	Suma oszacowania	Suma wywołania
1.	TRAK TAŚMOWY	1	13.000,00	6.500,00

W dniu 4 czerwca 2002 r. o godz. 11.00 w Czystogardzie 4, 38-544 Wisłok Wielki odbędzie się w trybie ustalonym w art. 867 kpc pierwsza licytacja ruchomości:

Lp.	Nazwa ruchomości	Ilość	Suma oszacowania	Suma wywołania
1.	TRAK TAŚMOWY	1	5.500,00	4.125,00
2.	SUSZARNIA DWUKOMOROWA	1	2.400,00	1.800,00

**Komornik**

## Pocztą „TS”

### List otwarty do Władz powiatu i Wolnego Królewskiego Miasta Sanoka

Po raz kolejny powraca sprawa likwidacji oddziału laryngologicznego w Sanoku. I po raz kolejny zwrócili się do nas pracownicy szpitala z prośbą o interwencję. Tym razem powodem tej likwidacji jest rozbudowa oddziału kardiologii, zajmującego obecnie drugie piętro budynku „starego” szpitala. Plany takie przedstawił oficjalnie dyrektor SPZOZ na spotkaniu, które zorganizowaliśmy w siedzibie SLD w dniu 12.04.2002 r. Projekt przewiduje oprócz poszerzenia kardiologii kosztem oddziału laryngologicznego, także poszerzenie oddziału pulmonologicznego kosztem redukcji łóżek oddziału zakaźnego. Konieczność takich zmian uzasadnia się uzyskaniem korzystniejszego kontraktu z Podkarpacką Kasą Chorych, co w konsekwencji, zdaniem dyrektora, przyczyni się do lepszego wykorzystania bazy łóżkowej oraz uzdrowienia sytuacji finansowej SPZOZ, bowiem likwidowane oddziały przynoszą straty.

Z opinia tą nie zgadzają się lekarze SPZOZ Sanok, reprezentowani przez Radę Lekarską i ordynatorów oddziałów (z wyjątkiem kardiologii i pulmonologii), którzy wystąpili w tej sprawie z pismem do Rady Społecznej SPZOZ. Zdaniem lekarzy nie powinno dokonywać się tak poważnych zmian w strukturze lecznictwa, kierując się jedynie polityką finansową prowadzoną przez kasę chorych. Polityka, która jest powszechnie krytykowana i która wraz z rozwiązaniem kas chorych z końcem tego roku zostanie definitywnie zmieniona. Ewentualne korzyści, jakie władze szpitala spodziewają się osiągnąć w ciągu tego półrocza istnienia kas są niczym wobec nieodwracalnej marginalizacji działalności kilku oddziałów. Obecnie nie jest jeszcze wiadomo, jaki ostatecznie kształt przybierze reforma proponowana przez obecnego ministra zdrowia, a tym samym nie wiadomo, które oddziały okażą się bardziej opłacalne. Wiadomo jest natomiast, że nowy system finansowania służby zdrowia zostanie ujednolicony dla całego kraju. W sytuacji niepewności i braku klarowności systemu funkcjonowania ochrony zdrowia, zdaniem lekarzy, rozsądek nakazuje odłożenie ważnych i nieodwracalnych decyzji.

Punkt widzenia lekarzy w pełni podzielił Pan senator Wojciech Pawłowski, członek Komisji Zdrowia Senatu, zresztą lekarz i były dyrektor szpitala, zaproszony na spotkanie. Jego zdaniem forsowna rozbudowa kardiologii w warunkach szpitala powiatowego jest nierrealna, jako że nigdy nie będzie stać szpitala na zakup niezwykle kosztownego sprzętu kardiologicznego, na co z trudem, w naszym województwie pozwolić sobie może jedynie Rzeszów. W tej sytuacji, kontynuował senator, likwidowanie części dotychczasowej działalności szpitala, z tak ciężkim trudem tworzonej przez społeczeństwo i lekarzy, znać należy za decyzję chybną i błędną. Zapowiadany nowy system finansowania (stawki kapitałowe) podważa zupełnie przyjęte przez kasy chorych kryteria opłacalności usług medycznych. W zapowiadanej reformie ochrony zdrowia planowane jest wprowadzenie tzw. krajowej listy szpitali, finansowanych z budżetu. Nie są jeszcze znane kryteria uzyskania wpisu na tę listę, ale szeroki profil działalności danego szpitala, liczba mieszkańców danego obwodu oraz jego rozległość może mieć tu niebagatelne znaczenie. Z tego punktu widzenia strategia działania dyrekcji SPZOZ, zmierzająca do ograniczenia profilu działania sanockiego szpitala, wydaje się być wyjątkowo nierozsądna i stanowi przystawienie wylewanie dziecka z kąpielą.

Wypowiedzi zaproszonych radnych, wśród nich lekarzy: dr. Żyłki i dr. Pawlika, solidaryzowały się w pełni ze stanowiskiem Rady Lekarskiej SPZOZ, pozostając w opozycji do projektu dyrekcji. Wskazywały na błędność decyzji, na brak konsultacji i współdziałania przy jej podejmowaniu z gremium lekarskim. Podkreślali również przy tym aspekt humanitarny zawodu lekarza czyli to, iż nie wszystko

Dokończenie na str. 7.

– Która z teorii na temat choroby szalonych krów najbardziej przekonuje pana – lekarza weterynarii i powiatowego inspektora weterynaryjnego?

– Cóż, jedno jest pewne: nic pewnego nie wiadomo, choć istnieje wiele teorii i hipotez. BSE jest jedną z encefalopatii, czyli zmian zwyrodnieniowych w mózgu. Choroba znana jest od bardzo dawna. Scarpie, czyli tzw. trzęsawkę u owiec, opisano już w XVIII w. Pierwsza z teorii dotyczących BSE mówiła, że choroba przeniosła się na krowy na skutek karmienia ich mączką kostną z owiec padłych na scarpie. Ale w 1980 r. podobny rodzaj encefalopatii wykryto u łosi, a przecież zwierzęta te nigdy nie były karmione mączką... Choć za teorie związane z BSE przyznano dwie nagrody Nobla, nasza wiedza wciąż jest fragmentaryczna. Obecnie zakłada się, że najprawdopodobniej BSE jest chorobą na tle genetycznym. Czynnikiem zakaźnym jest białko kodowane, czyli priony, bardzo odporne na działanie wysokiej temperatury. BSE występuje u bydła powyżej 30 miesiąca życia.

– Z krów choroba przeniosła się na ludzi?

– Hipotetycznie. Naukowcy zakładają, że aby zarazić się BSE, należałoby jednorazowo zjeść np. 1 kg mózgu zarażonej krowy. Choroba Creutzfeldta-Jakoba znana jest od 1921 r. Teoria mówiąca o tym, że schorzenie przeniosło się na ludzi, związane jest z odkryciem w 1996 r. nowej postaci CJD, oznaczonej dla odróżnienia symbolem vCJD.

Choroba Creutzfeldta-Jakoba w początkowym stadium objawia się drżeniem ciała i trudnościami w utrzymaniu równowagi. W późniejszej fazie doprowadza do całkowitego braku koordynacji oraz degeneracji umysłowej i fizycznej – na skutek zmian w mózgu, który z czasem upodabnia się do gąbki. CJD jest chorobą śmiertelną. Jak dotąd nie wynaleziono na nią lekarstwa. Chorobę można stwierdzić dopiero po śmierci pacjenta, poprzez pobranie migdałka podniebnego i zbadanie, czy znajduje się w nim białko prionów. Jak do tej pory w Polsce nie wykryto wariantu tej choroby, choć podejrzano było kilka. Okres inkubacji chorób wywołanych przez priony wynosi 10-40 lat.

– Ale wśród osób, u których stwierdzono chorobę, byli też wegetarianie.

– No właśnie, stąd wątpliwości, czy należy wiązać zachorowania na vCJD ze spożyciem skażonej wołowiny.

– Część naukowców nie ma jednak wątpliwości, że związek taki istnieje. Profesor Paweł Liberski, kierownik Zakładu Biologii Molekularnej Akademii Medycznej w Łodzi, specjalista chorób wywołanych przez priony, w wywiadzie udzielonym niedawno jednej z ogólnopolskich gazet stwierdza: „Zasadniczym pytaniem i problemem jest, ile chorych krów zjedliśmy w przeszłości i jaka liczba Polaków to zrobiła”. Jego zdaniem niemal pewne, że za kilkanaście lat w Polsce wiele osób będzie chorych na wariant choroby Creutzfeldta-Jakoba.

– Trudno mi dyskutować z opiniami pana profesora. Jako praktyk mogę tylko powiedzieć, że w Polsce 95 procent bydła pochodzi z drobnej hodowli, gdzie karmione są naturalnymi paszami, bez dodatku mączek kostnych. Większość bydła rzeźnego, to sztuki w wieku 17-18 miesięcy, a na BSE – jak wiadomo – zapadają zwierzęta

## ROZMOWA TYGODNIKA

# Uwielbiam wołowinę

Rozmowa z Krzysztofem Strawą, Powiatowym Inspektorem Weterynaryjnym ds. Higieny Żywności

po 30 miesiącu życia. Priony występują głównie w tkance nerwowej, a konsumuje się przeciwieństwo tkankę mięsną. W naszym kraju, jak do tej pory, nie odnotowaliśmy żadnego przypadku choroby Creutzfeldta-Jakoba, w Wielkiej Brytanii stwierdzono ją u 94 osób. BSE zdiagnozowano na Wyspach w 1986 r. Dziś, po 16 latach, Brytyjczycy powinni więc masowo chorować na vCJD, a przecież tak nie jest. Statystyki mówią, że prawdopodobieństwo zachorowania wynosi 1:1.000.000...

– Skąd więc taki popłoch w całej Europie?

– Człowiek najbardziej obawia się tego, czego nie zna. Tak też jest z BSE. Warto zwrócić uwagę i na inny aspekt sprawy. W samej Polsce, od listopada ub. roku do tej pory, wydano 5 mln dolarów na badania bydła pod kątem BSE (koszt jednego badania – 200 zł). Są to ogromne sumy. Na psychozie związanej z BSE wiele firm i koncernów po prostu zarabia... A że rynek nie znosi próżni, korzyści odnoszą też producenci innych rodzajów mięsa.

– Może jednak lepiej dmuchać na zimne. Niektórzy uważają, że BSE u zwierząt i choroby Creutzfeldta-Jakoba u ludzi staną się rodzajem AIDS XXI wieku.

– Dlatego też opracowano specjalne procedury profilaktyczne – największy wkład ma tu Szwajcaria – które stosowane są także w naszym kraju. Za materiał szczególnego ryzyka uznano mózg, rdzeń kręgowy, jelita. Po uboju wszystkie te organy są barwione specjalnym barwnikiem, tzw. błękitem patentowym, bardzo odpornym na wysoką temperaturę, a następnie wysyłane do zakładów zajmujących się wyrobem mączki kostnej. Powstała z nich niebieska mączka jest przekazywana do cementowni i spalana na popiół.

– A badania?

– Oczywiście, pod kątem BSE badana jest każda sztuka powyżej 30 miesiąca życia. Bada się także sztuki, u których występują objawy nerwowe, co zresztą czynimy od lat.

– Jak praktycznie wygląda to u nas, w Sanoku?

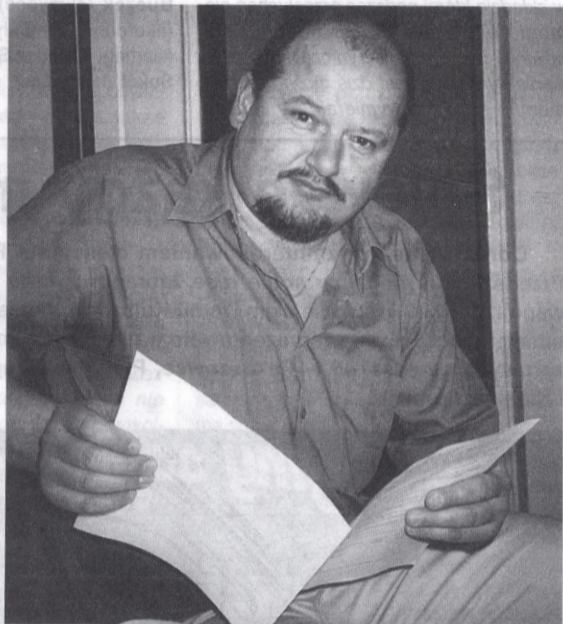
– Uboj na terenie powiatu sanockiego przeprowadza się tylko i wyłącznie w Zakładach Mięsnym Beef-San. Lekarz weterynarii za pomocą jednorazowego sprzętu pobiera materiał do badań od każdej sztuki powyżej 2,5 roku. Jest on wysyłany do Instytutu Weterynarii w Puławach lub Zakładu Higieny Weterynaryjnej w Krakowie.

– Co się w tym czasie dzieje z tuszami?

– Spokojnie czekają w chłodni na dalszy przerób. Wyniki badań znane są po 24 godzinach.

– Czy prawdziwa jest opinia, często zresztą powtarzana w mediach, że mięso może zostać zakażone przy rozbiórce, jeśli rzeźnik odciął mięso tym samym nożem, którym wcześniej kroił tkankę nerwową chorego bydła, np. rozkrajając chorej krowie mózg lub szpik kostny.

– Jeżeli ktoś ma jakiegokolwiek pojęcie o procesie technologicznym w zakładach mięsnych, nigdy czegoś podobnego nie powie. Zakażenie tą drogą jest absolutnie niemożliwe. Hipotetycznie może się to



JOLANTA ZIOBRO

przydarzyć jedynie podczas uboju w warunkach domowych.

– Wielu konsumentów obawia się wyrobów na bazie importowanego mięsa bądź pochodzącego z przemysłu.

– Aktualnie istnieje urzędowy zakaz importu mięsa wołowego z wszystkich krajów, w których stwierdzono chociaż jeden przypadek BSE. Na terenie naszego powiatu w okresie ostatnich lat w ogóle nie sprowadzano mięsa wołowego z zagranicy. Jeśli chodzi o przemysł, nie stwierdziliśmy ani jednego przypadku. Mięso jest raczej nielegalnie wywożone, szczególnie na Ukrainę, a nie przywożone.

– Mówi się, że o ile duże zakłady przetwórstwa mięsnego znajdują się pod ścisłą kontrolą weterynaryjną, o tyle zakłady mniejsze trochę wymykają się spod kontroli. Czy jako inspektor nadzoru weterynaryjnego może pan zapewnić konsumentów, że wszystkie wyroby mięsne na naszym rynku są bezpieczne?

– Sposób nadzoru weterynaryjnego jest u nas identyczny jak w krajach unijnych. Kontrolowane są zarówno zakłady małe, jak i duże. Inspektorat weterynaryjny prowadzi nadzór jedynie „do bramy zakładu”. Produkty gotowe, opuszczające zakład i sprzedawane w sklepach podlegają już nadzorowi innych służb. Ze swojej strony możemy zapewnić, że przerabiane mięso pochodzi od sztuk przebadanych pod względem weterynaryjnym i jest w pełni bezpieczne.

– Czy można się zarazić chorobami prionowymi spożywając mleko krów chorych na BSE, ryby, wieprzowinę lub drób?

– Według wiedzy na dzień dzisiejszy – absolutnie nie.

– A co z żelatyną? Stwierdzenia naukowców, że jednym gramem przerebionego na żelatynę chorego mózgu można zarazić 10 milionów osób, brzmią przerażająco.

– Obecnie w Polsce stosowana jest tylko żelatyna wieprzowa. Każda partia importowanej żelatyny jest obowiązkowo badana pod kątem gatunku.

– Panika związana z BSE zwiększyła zainteresowanie innymi gatunkami mięsa, szczególnie drobiem. Wiele osób obawia się jednak, że kurczaki „pędzone” na hormonach i antybiotykach wcale nie są aż tak zdrowe.

– Rzeczywiście, np. w Niemczech po wykryciu sztuk chorych na BSE spożycie drobiu spadło o połowę – na korzyść drobiu. Po roku sytuacja powróciła jednak do normy.

Jeśli chodzi o, jak to pani wyraziła, „pędzenie” kurczaków hormonami, rzeczy takie nie mają miejsca. Stosowanie hormonów, antybiotyków i innych leków w hodowli drobiu jest zabronione. Jako nadzór weterynaryjny prowadzimy monitoring w tym zakresie, zgodnie z wymogami unijnymi. Oczywiście, kurczaki hodowane są w specyficznym sposób: wielkie stada, zbilansowane pasze, sztuczne światło. Wagę rzeźną kurczęta osiągają już po 6 tygodniach! Droga od jajka do udka jest więc bardzo krótka, w przeciwieństwie do np. wołowiny, gdzie na wyhodowanie sztuki rzeźnej potrzeba kilkunastu miesięcy. Inna jest też specyfika hodowli. Jak już wspominałem, 95 proc. wołowiny na naszym rynku pochodzi z niewielkich gospodarstw, gdzie zwierzęta są karmione paszami naturalnymi. Natomiast drób w stu procentach pochodzi z wielkich ferm.

– Czyżby był pan fanem wołowiny? Czy w pańskim domu serwuje się pieczeń wołową, bitki i steki?

– Owszem, preferuję wołowinę. Uważam, że na polskim rynku jest to najlepsze mięso. Uwielbiam też tatar.

– Pan? Lekarz weterynarii i surowe mięso?! A toksoplazmoza, pryszczycza, brucelozę?

– Cóż, badaniem mięsa zajmuje się moja żona. Komu, jak komu, ale jej mogę w pełni zaufać.

Rozmawiała Jolanta Ziobro

Krzysztof Strawa ma 41 lat. Jest absolwentem Wydziału Weterynarii Akademii Rolniczej w Lublinie. Funkcję Inspektora Weterynaryjnego pełni od 1991 r. Jest prezesem Podkarpackiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej i członkiem prezydium Krajowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej. Prywatnie pasjonuje się malarstwem i turystyką. Jego ulubienicą jest suczka Sonia, rezydentka sanockiego inspektora, znaleziona kilka lat temu. Przygarnięta i wyleczona przez pracowników tej instytucji odpląca się wiernością i pełnym miłości spojrzeniem psich oczu.

## Miejsce dla każdego

W Gimnazjum nr 4 trwają przygotowania do otwarcia drugiej już klasy integracyjnej, do której prócz uczniów zdrowych uczęszczać będą także uczniowie niepełnosprawni. Pierwszy taki oddział powstał pięć lat temu, jeszcze w czasach „siódemki”. Zdaniem nauczycieli eksperyment powiódł się – dzieci specjalnej troski znalazły swoje miejsce w szkole masowej, a ich zdrowi rówieśnicy nauczyli się akceptować kolegów sprawnych inaczej.

– Wszystko zaczęło się od Justynki, dla której miałam prowadzić nauczanie indywidualne – mówi Małgorzata Szuplewska, pomyślowa oddziału integracyjnego. – Prawdę mówiąc, na początku nie bardzo wiedziałam, od czego zacząć i jak wygląda praca z dzieckiem specjalnej troski. To właśnie dzięki Justynie zainteresowałam się problematyką i podjęłam studia z pedagogiki specjalnej. Wkrótce zaproponowała mi dziewczynki, aby trzy razy w tygodniu przywoziła ją na zajęcia w szkole. Dzieci bardzo szybko zaakceptowały nową koleżankę, okazywały jej wiele serdeczności, odwiedzały w domu, choć Justynka nawiązywała tylko kontakt wzrokowy.

Po tych pierwszych doświadczeniach, w roku szkolnym 1996/97, utworzono pierwszy w Sanoku oddział integracyjny – dziś już gimnazjalny. Zespół liczy 17 uczniów, w tym 3 wymagających pracy indywidualnej. Zajęcia przebiegają w oparciu o autorski program Małgorzaty Szuplewskiej, uwzględniający specyfikę rozwoju uczniów z upośledzeniem umysłowym i przewlekłe choroby. – Pracę dydaktyczno-wychowawczą w tej klasie cechuje elastyczność form i metod dostosowanych do potrzeb i możliwości dzieci. Dzięki temu, że grupa jest niezbyt liczna, uwagę nauczyciela nie umyka żaden uczeń – ocenia Helena Garbaczewska, pedagog szkolny. – Praca z zespołem i systematyczne obserwacje potwierdzają, że wywiera on również dodatni wpływ na dzieci zdolne. Mam nadzieję, że tak będzie również w przypadku kolejnego oddziału, który chcielibyśmy uruchomić w następnym roku szkolnym.



– Zespół jest żywy, tolerancyjny i wrażliwy – mówi o swojej klasie Małgorzata Szuplewska

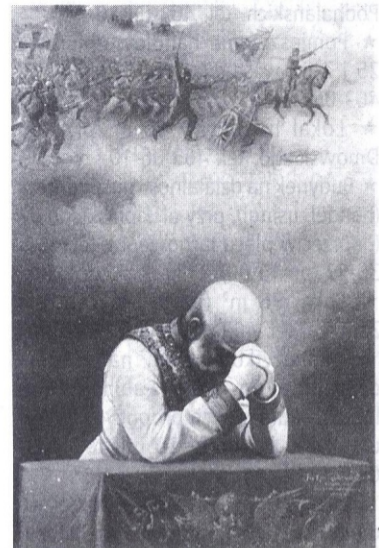
JOLANTA ZIOBRO

# Szwejk na ścieżkach Ziemi Sanockiej

– A to nam zabili Ferdynanda – rzekła posługaczka do pana Szwejka, który opuściwszy przed laty służbę w wojsku Najjaśniejszego Pana Cesarza Franciszka Józefa I. teraz utrzymywał się z handlu psami, których rodowody fałszował.

– Którego Ferdynanda, pani Müllerowo – zapytał Szwejk, nie przestając masować kolan dotkniętym reumatyzmem – Ja znam dwóch Ferdynandów: jeden jest posługaczem u drogisty Pruszy (...) i Ferdynanda Kokoszki, tego, co zbiera psie gówieńka. Obu nie ma co złościć.

– Ależ, proszę pana, pana arcyksięcia Ferdynanda, tego z Konopisztu, tego tłustego, pobożnego.



Franciszek Józef I modli się za pomyślność armii austro-węgierskiej podczas I wojny światowej.

– Jezus Maria – zawołał Szwejk – A to dobre! A gdzie też to się panu arcyksięciu przytrafiło?

– Kropnęli go w Sarajewie, proszę pana, z rewolweru.

W takich to okolicznościach Józef Szwejk wystąpił na arenę dziejową pierwszej wojny światowej.

Nazwisko dla swojego bohatera ściągnął J. Haszek od jednego z posłów do parlamentu wiedeńskiego, który nie zapłacił za pana Jarosława rachunku w restauracji. Inna wersja mówi, że nazwisko takie nosił stróż domu, w którym mieszkał autor „Przygód dobrego wojaka Szwejka”.

Józef Szwejk z chwilą gdy wezwano go, by pośpieszył wyciągnąć monarchię Habsburgów z wielkiego nieszczęścia, miał 32 lata, przynależał do 91 pułku infanterii wchodzącego w skład 17 Brygady. Autentyczne są postacie powieści w tym także te, z którymi w 1915 r. dobry wojak Szwejk przybył na tereny ziemi sanockiej ze swoją „Żelazną Brygadą”, popędzaną telegramami. Lokomotywa ciągnąca pełne wagony ludzi przejechała na drugą stronę Karpat przez Przełęcz Łupkowską.

Przewodniki turystyczne wymieniają wśród sławnych ludzi, którzy przejechali przełęcz, jedynie cesarza Franciszka Józefa I, a o Józefie Szwejku nie pamięta nikt. No ale był ci on przecież ostatni, który by szukał takiego rozgłosu. Warto jednak przypomnieć, iż właśnie tu w Łupkowie na Ziemi Sanockiej – miał dobry wojak Szwejk ciężką przeprawę z podporucznikiem Dubem, który chciał go aresztować za uprawianie wrożej propagandy.

Marszruta Szwejkowej kompanii wiodła następnie do Sanoka, gdzie w miejscowym gimnazjum rozlokował się sztab „Żelaznej Brygady”.

A teraz zobaczmy, co w tym czasie działo się w królewskim wolnym mieście Sanoku.

Nagle ciszę nocy niedzielnej przerywa głośno! „Zamordowano arcyksięcia

Ferdynanda – następcę tronu”. W Sarajewie dokonano zbrodni. Chyba słuch myli, ale nie. Drugi i trzeci raz woła to samo roznosiciel nadzwyczajnego dodatku do gazet. Tak prawda! Wiadomość straszna... zamordowany następcą tronu... A więc nieunikniona wojna z Rosją! Lipiec upłynął na rozważaniach i kłótniach sanockich polityków. W końcu wykazano czarno na białym, że wojny nie będzie. Mordercę skazano na śmierć, zamordowanego Ferdynanda pochowali z wszelkimi honorami, wybiórą innego następcę tronu i już będzie po wojnie. Gazety też nie sieją żadnego popłochu.

W Sanoku panowała duża lojalność w stosunku do dworu panującego. Odbijający służbę w 45 pp., którego batalion stacjonował w Sanoku, zmobilizowani w 1914 r. powszechnie wierzyli, że wojska, jak je określano „nasze” – pójda naprzód i zadadzą klęskę Rosji.

Przy dzisiejszych wynalazkach i pomocy cesarza Wilhelma wojna nie może trwać dłużej niż trzy, cztery tygodnie.

1 sierpnia 1914 r. ogłoszona została mobilizacja. Wcielono do wojska mężczyzn w wieku do 42 lat. Stopniowo wyludniały się wsie i miasta.

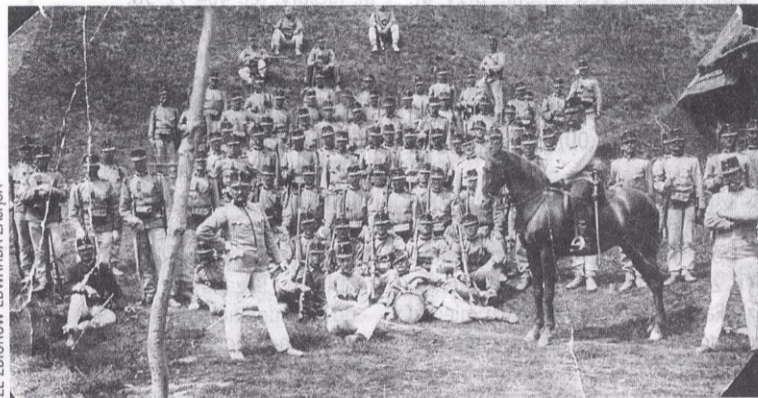
Sanok był punktem zbornym dla 45 pp. i 18 Pułku Obrony Krajowej. Olbrzymia liczba rezerwistów nie mogła być w całości wchłonięta przez powolną maszynę wojskową. Tłumy chłopów z okolicznych wiosek waleśsało się po mieście. Na dworcu kolejowym w Sanoku panował niesamowity gwar. Krzyżowały się pociągi, ale pierwszeństwo miały te, które wiozły żołnierzy w kierunku frontu, gdzie toczyły się walki. Tłumy krewnych i znajomych odprowadzały zmobilizowanych. Z gwarem odjeżdżających mężczyzn mieszał się płacz kobiet żegnających najbliższych. W ślad za powołaniem do wojska rezerwistów, przyszedł rozkaz dostarczenia robotników do prac w twierdzy przemyskiej.

Po wypowiedzeniu wojny Rosji przez Austro-Węgry ich wojska przeszły do natarcia. W dniach od 15-21 sierpnia 1914 r. doszło do krwawych starć nad rzeką Tanwią, a 25 sierpnia tegoż roku pod Krańskiem. W walkach tych uczestniczyli 45 pp. z Sanoka, gdzie poległo wielu sanoczan.

Tymczasem Rosjanie pod wodzą gen. A. A. Brusitowa zaatakowali wojska austriackie z Zbrucza i 3 września zdobyli Lwów. Ponadto Rosjanie zmusili armię austriacką do odwrotu, która musiała wycofać się za San. 21 września rozpoczęli oblężenie twierdzy Przemyśl, która poddała się w dniu 22 marca 1915 r. 26 września 1914 r. Rosjanie zajęli po raz pierwszy Sanok, by opuścić go 5 października. Ponowne wkroczenie Rosjan do Sanoka miało miejsce 10 listopada 1914 r. W nocy 9 listopada Austriacy wysadzili most na Rzeszów-Dynów-Lesko. Bitwa pod Sanokiem zakończyła się klęską Austriaków.

Wojna zdomowała się w Sanoku, bo trwała aż do pierwszych dni drugiej dekady maja 1915 roku, tj. do przełomowej bitwy pod Gorlicami. Rosjanie chcieli zdobyć przełęcz karpacką, a Austro-Węgry broniły dostępu na południową stronę Karpat. Stąd to te zacięte walki w dniach od 18-26 grudnia na terenie powiatu sanockiego. Powiaty leski i sanocki stały się widowiskiem zaciętych walk, które trwały od końca września 1914 r. do pierwszych dni drugiej dekady maja 1915 r. Ludność w obawie przed wojskami rosyjskimi uciekała z Sanoka na tereny Austro-Węgier. W mieście pozostała tylko

garstka mieszkańców. Moment ewakuacji tak zapisała sanocka pamiętnikarka Emilia Słuszkiewicz: „(...) Jedziemy, jak okiem sięgnąć wozy i wozy. Miało się wrażenie, że płynie rzeka wojskowych forszpanów, zmieszanych z wozami uciekinierów. Na wozach dzieci i dobytek. Konie, wozy, ludzie, psy, chudoba pielęgnowana, a teraz marniejąca, wszystko razem zmieszane, płynęło rzeką przed siebie. Płynęło? nie! Raczej krok za krokiem posuwało się, wreszcie granica Węgier. Sanoczanie zatrzymali się w Piszczanach, część udała się do Wiednia (...). Władze Wiednia przysły z pomocą Polakom. Założyły specjalne lokale z jadłodajniami, a dla młodzieży uruchomiły szkoły i różnego rodzaju nauczanie kursowe. Wszyscy urzędnicy z Galicji otrzymywali



Żołnierze Batalionu 45 pp. stacjonującego w Sanoku, podczas ćwiczeń przy ul. Podgórze w 1904 r.

pensje w pełnej wysokości. Austriacy odnosili się do Polaków przychylnie.”

Rankiem 11 maja 1915 r. Rosjanie wysadzili w powietrze most na rzece Sanoczek w Dąbrówce i kolejowy na Sanie w Załużu, a około godziny 11-tej, ulicą Rymanowską wkroczyli do miasta wojska austriackie „nasze” entuzjastycznie witane. 3 czerwca 1915 r. przyszła wiadomość o zdobyciu twierdzy Przemyśl, a 6 czerwca miało miejsce powitanie w Sanoku następcy tronu księcia Karola wraz z całą jego świtą.

Wróćmy teraz do przygód dobrego wojaka Józefa Szwejka. Jak pamiętamy



Generał kawalerii A. A. Brusitow.

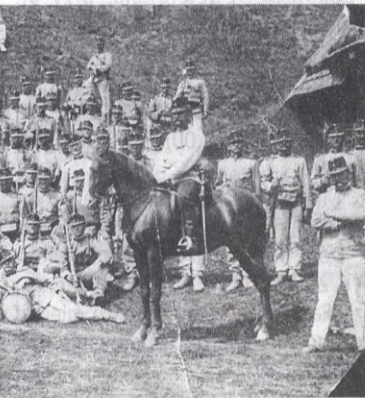
marszruta Szwejkowej kompanii wiodła do Sanoka, gdzie w miejscowym gimnazjum zakwaterował się sztab „Żelaznej Brygady”. To tu właśnie jeden z węgierskich honwodów wypił spirytus, w którym konserwowano się zaskroniec, jako pomoc naukowa dla sztubaków. Grób owego honwoda, który nazywał się Laszlo Garganyi – można było do niedawna oglądać na sanockim cmentarzu przy ulicy Rymanowskiej. Do naszych czasów dochowała się jedynie widokówka przedstawiająca jego pomnik.

Tymczasem lokomotywa ciągnęła pełne wagony ludzi, przejechała na drugą stronę Karpat przez Przełęcz Łupkowską. Zdała w kierunku Sanoka. Za stacją kolejową Szczawne w dolinach zaczęły się pokazywać cmentarze żołnierskie, ślady ciężkich walk. Koło stacji było widać wielki krzyż przydrożny z Chrystusem, któremu pocisk w czasie ostrzeliwania torów urwał głowę. Dalej po obu stronach toru widać było coraz więcej spustoszonych wsi. Koło miejscowości Szczawne – Kulaszne widać było na dole w rzece zdruzgotany pociąg Czerwonego Krzyża.

Po przyjeździe do Sanoka wojacy zakwaterowali się, jak to już wyżej wspomnieli, w miejscowym gimnazjum. Wkrótce znaleźli się w kawiarni, kapitan Tayrle kazał podać na początek butelkę jarzębiaku i przysłać kilka wolnych panienek. Okazało się, że cała ta kawiarnia to po prostu najwzwyklejszy zamtuł...

Gdy już na dobre rozlokował się w gmachu gimnazjum przybyły 91 marszbaton, ppor. Dub zwołał swój oddział i w przydługim przemówieniu wywołał co następuje: „ze Rosjanie przy odrobie wszędzie zakładali domy rozpusty czyli burdele z personelem pozarażanym chorobami płciowymi, aby tym podstępem narazić armię austriacką na wielkie straty. Niniejszym ostrzegam żołnierzy przed udawaniem się do takich domów rozpusty. Sam osobiście przekonam się, czy żołnierze usłuchali jego rozkazu. Jest surowy dlatego, że wojsko znajduje się już w strefie przyfrontowej. Każdy żołnierz przyłapany w domu rozpusty będzie pociągnięty przed sąd polowy.”

W Sanoku, jak wiemy, Szwejkowy antagonistą, podporucznik Dub, zagubił się



W czasie wesołej zabawy w jednym z domów rozpusty. Przedsiębiorstwo to nazywało się: „Połączone domy rozrywk i kawiarnia miejska”. Było podzielone na dwie części. Kto nie chciał przechodzić przez kawiarnię, wchodził od tyłu, gdzie wygrzewała się na słońcu starsza Jejmność. Po niemiecku, po polsku i po węgiersku przemawiała do przybywających. Mamy to bardzo ładne panienki. Gdy pan żołnierz przyjmował zaproszenie, Jejmność wołała jedną z panienek, podczas gdy pan żołnierz odpytał bagnet!

Dla oficerów był bogatszy wybór panienek, lepszej kategorii i były ubrane w koronkowe koszulki, a na stoliki podawano wytworne wina.

W opisie tym jest trochę fikcji literackiej, ale fakt istnienia tajnej i jawnej prostytucji w Sanoku potwierdzony jest w źródłach archiwalnych miasta Sanoka. Na przełomie XIX i XX wieku w Sanoku działały legalnie, czyli za zgodą władz, dwa domy publiczne. Jednym kierowała Estera Adlerowa, a drugim Dawidowa.

Alarm! Brygada ma wychodzić z miasta o 18-tej w kierunku na Tyrawę Wołoską, Liskowate, Starą Sól i Sambor, gdzie ma otrzymać dalsze rozkazy wojenne.

W gimnazjum wszczął się z tego powodu wielki ruch. Do rozpoczęcia narady wojennej brakowało tylko ppor. Duba. Szwejkowi polecono odszukać go.

W jednym z takich rajów na kanapie pełnej pluskwów leżał w kalesonach ppor. Dub, a panna Elly opowiadała mu zmyśloną historię swojego życia, jak to puściła się z nieszczęśliwej miłości... Szwejk po różnych przygodach wkroczył do pokoju i powiedział, że przybywa tutaj w interesie całej armii, która wyrusza w kierunku frontu i bez ppor. Duba nie może iść dalej. Ppor. Dub ubrał się i wyszedł z pokoju kompletnie pijany razem ze Szwejkiem w kierunku gimnazjum, gdzie toczyła się już wielka narada wojenna.

Z Sanoka powędrował dobry wojak Szwejk już na piechotę na wschód dyszącą żądzą bohaterских czynów i szaczonej śmierci za cesarza. Tak się jednak pechowo złożyło, że pewnego dnia przebrał się w znalezionej nad jeziorem mundur zbiegłego jeńca rosyjskiego i w ten sposób dostał się do niewoli austriackiej. Przez Felsztyn, Dobromil odesłany został do Przemyśla, gdzie wraz z innymi jeńcami pracował przy budowie linii kolejowej Przemyśl-Lubaczów.

Kiedy mundurowa pomyłka się wyjaśniła – zamknięto naszego skromnego wojaka najpierw w areszcie twierdzy przemyskiej, a później w więzieniu garnizonowym, ale to jest już opowiadanie na temat jego przygód przemyskich.

Edward Zajac

## Pocztą „TS”

Dokończenie ze str. 6.

można uzasadniać czynnikiem ekonomicznym. Dla harmonijnego funkcjonowania służby zdrowia, także w rozumieniu dla dobra pacjenta, istotniejsze jest zachowanie całego profilu usług, a nie zachowanie tylko tych opłacalnych ekonomicznie, nawet w tej sytuacji, gdyby obecny system finansowania pozostał.

Pomimo negatywnych opinii, dotyczących programu restrukturyzacji, dyrektor SPZOZ ponownie przedstawił go na posiedzeniu Rady Społecznej Szpitala w dniu 16.04.2002 r., w obecności członków Rady Lekarskiej i ordynatorów. Zdziwienie budzi jednak fakt wyproszenia lekarzy przed dokonaniem przez dyrekcję oceny wyników działalności poszczególnych oddziałów. Może jednak miał rację ordynator laryngologii, przedstawiając władzom szpitala na poprzednim spotkaniu zarzuty nieobiektywnego i tendencyjnego prezentowania wyników pracy jego oddziału? Ostatecznie jednak decyzja dokonania zaproponowanych zmian ma zapasę w najbliższym czasie (a dokładnie nie wiadomo).

W całej tej sprawie zastanowienie budzi upór dyrekcji w forsowaniu skrytykowanego projektu. Szpital sanocki znajduje się relatywnie w dość dobrej sytuacji finansowej i nie ma powodu dokonywania już w chwili obecnej, w przededniu zmian w służbie zdrowia, tak głębokiej restrukturyzacji. Trudno jest bowiem ocenić dziś, jaka część działalności szpitala jest warta utrzymania. Może za pół roku to właśnie oddział zakaźny i laryngologiczny będzie siłą napędową dla rozwoju szpitala.

Szpital sanocki ma bogatą tradycję. Przez lata, wysiłkiem miejscowych władz, dyrektorów a przede wszystkim społeczeństwa stale się rozwijał, poszerzając profile działania. Dzisiaj jednym pociąganiem pióra przekreśla się to, co z takim trudem zostało osiągnięte. Mądrość ludowa głosi: jeśli ktoś dla tego samego działania podaje ci dwa różne powody, to spodziewaj się trzeciego prawdziwego, który wkrótce poznasz.

Nasuwa się pytanie: czy zdrowie ludzi – pacjentów – można i powinno się przeliczać na zyski lub straty? Jeśli tak, to jaki jest najkorzystniejszy przelicznik?

To, że inaczej można spojrzeć na sprawę szpitala niech świadczy chociażby przykład miasta Pionki, przedstawionego w ostatnim programie Elżbiety Jaworowicz „Sprawa dla reportera”. Dzięki zaangażowaniu społeczeństwa nie dość, że szpital nie został zlikwidowany, to jeszcze poszerzone jego profile.

Zwracamy się więc z apelem do Władz powiatu o rozważenie w podejmowaniu decyzji dotyczącej restrukturyzacji służby zdrowia oraz do społeczeństwa regionu sanockiego o wsparcie w utrzymaniu naszego szpitala w co najmniej obecnym stanie.

Jolanta Staby  
Jan Biega  
Marek Michalski

### Sygnaly Czytelników

## Trzy w jednym

– Bulwersują mnie trzy sprawy: po pierwsze, dlaczego nikt nie zainteresuje się stanem nawierzchni ul. Bema? Ruch tu niemały – swoją siedzibę ma tu m.in. Posterunek Celny – a dziury takie, że koło można zgubić. Skoro znaleziono pieniądze na wyasfaltowanie kawałka ul. Starej w środku osiedla, może znajdą się i na Bema? Wiosna w pełni i najwyższy czas, aby ktoś dostrzegł ten problem. Po drugie: dlaczego urzędnicy Urzędu Miasta zawładnęli kawałek Rynku na bezpłatny parking dla swoich samochodów? Skoro wszyscy mieszkańcy muszą płacić, powinni również i oni. O ośmieszających „nagrobkowych” tabliczkach, jakie sobie zafundowali przed magistratem, już nawet nie warto wspominać. Po trzecie: do budynku klasztoru oo. franciszkańców dostawiany jest wyjątkowo szpetny budynek z pustaków. Skoro klasztor zbudowany został z kamienia to i jego przybudówki powinny być takie same. Teraz wygląda to ohydnie. Ciekawy jestem, kto wydał pozwolenie na takie paskudztwo? – pyta za naszym pośrednictwem Kazimierz Mazur.

//



Rosjanie w niewoli – przy jedzeniu – w Tarnowie w 1915 r.

# OGŁOSZENIA DROBNE

## LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

### Sprzedam

- ★ Mieszkanie 48 m<sup>2</sup> (parter), 3-pokojowe przy ul. Sadowej, cena 1.000 zł/m<sup>2</sup>, tel. 463-39-50.
- ★ Mieszkanie własnościowe 59 m<sup>2</sup>, 3-pokojowe, przy ul. Cegielnianej 26, tel. 464-73-64 (po południu).
- ★ Mieszkanie 36,50 m<sup>2</sup> (IV piętro), przy ul. Wolnej 48, tel. 463-78-78.
- ★ Mieszkanie 90 m<sup>2</sup> w 3-rodzinnym domu w Sanoku (ogród, piwnica, strych, garaż), cena 95.000 zł, tel. (0601) 16-27-71.
- ★ Mieszkanie własnościowe 54,50 m<sup>2</sup> (IV piętro), przy ul. Langiewicza, tel. 464-85-82.
- ★ Mieszkanie 49 m<sup>2</sup> (IV piętro), przy ul. Cegielnianej, tel. 464-94-64 lub (0605) 99-01-35.
- ★ Mieszkanie (kawalerkę) 12 m<sup>2</sup> przy ul. Wolnej 46, tel. (0691) 36-34-44.
- ★ Mieszkanie 48 m<sup>2</sup> (I piętro), przy ul. Daszyńskiego 2, cena 1.200 zł/m<sup>2</sup>, lub wynajmę, tel. 463-02-76.
- ★ Mieszkanie 23,32 m<sup>2</sup> (IV piętro), przy ul. Wolnej, tel. 464-31-74 (po 16.00).
- ★ Mieszkanie własnościowe 23,30 m<sup>2</sup> (II piętro), po remoncie, przy ul. Wolnej 46, tel. 464-30-78.
- ★ Mieszkanie 46,20 m<sup>2</sup> (III piętro), 2-pokojowe, przy ul. Krakowskiej w Krośnie – lub zamienię na podobne w Sanoku, tel. 436-20-14 lub 464-83-04.
- ★ Mieszkanie własnościowe 49,8 m<sup>2</sup> przy ul. Jabłoni, tel. 463-69-73.
- ★ Mieszkanie z kredytem 62 m<sup>2</sup> (parter), 3-pokojowe, w Sanoku, dobra cena, tel. 464-05-25 (wieczorem).
- ★ Mieszkanie własnościowe 42,60 m<sup>2</sup> (III piętro), 2-pokojowe, przy ul. Zamkowej 13, tel. 464-13-88.
- ★ Mieszkanie własnościowe 50 m<sup>2</sup> w Sanoku, wiad. redakcja, tel. 464-02-21.

★ Mieszkanie 45,72 m<sup>2</sup> (parter), własne c.o., po remoncie, niski czynsz, plus działka 0,5 a, wiad. Zagórz, ul. Fabryczna 6/4, tel. (0504) 09-32-01.

★ Mieszkanie własnościowe 48 m<sup>2</sup> (III piętro), przy ul. Sadowej 13, tel. 464-89-47 lub (0601) 59-28-61.

★ Mieszkanie własnościowe 50 m<sup>2</sup> przy ul. Lipińskiego (obok Autosanu), cena do uzgodnienia, tel. (0601) 08-57-99.

★ Piłnie mieszkanie 4-pokojowe, garaż, ogródek, duża piwnica, strych, atrakcyjna cena, możliwość zamiany, tel. (0692) 85-13-73.

★ Kawalerkę 27 m<sup>2</sup> (I piętro), loggia, przy ul. Sikorskiego, tel. 464-34-35 (16.00 - 18.00) lub (0606) 52-17-03.

★ Mieszkanie 38 m<sup>2</sup> (III piętro), 2-pokojowe, z telefonem, przy ul. Cegielnianej (blok ocieplony), tel. 464-84-06 lub (0504) 43-25-30.

★ Mieszkanie 44,80 m<sup>2</sup> (IV piętro), 2-pokojowe, w centrum miasta, tel. 463-68-14 (po 15.00) lub (0502) 13-26-54.

★ Mieszkanie własnościowe 58 m<sup>2</sup> (II piętro), cena 950 zł/m<sup>2</sup>, tel. 463-36-62.

★ Dom drewniano-murowany (może być 2-rodzinny), wszystkie media, działka 12,8 a, w atrakcyjnym miejscu w Zagórz, cena do uzgodnienia, tel. (0606) 97-41-16.

★ Dom 120 m<sup>2</sup> pow. użytkowej, 10-letni, 5 pokoi, wszystkie media, cena 165.000 zł oraz dwie działki budowlane po 13 a, cena 1.200 zł/ar, tel. 463-36-40.

★ Dom murowany piętrowy, z ogrodem 7 a przy ul. Jezierskiego, cena do uzgodnienia, tel. 464-19-94.

★ Dom drewniany w Sanoku, dobra lokalizacja, tel. (0603) 37-61-42.

★ Dom drewniany z uzbrojoną działką 41 a (gaz, światło, woda) w Zahutyń, tel. 464-43-52.

★ Dom drewniany w Bażanówce, tel. 467-15-35.

★ Dom murowany 176 m<sup>2</sup> (do wykończenia środek) przy ul. Rysiej, cena 115.000 zł, tel. (0502) 47-28-94.

★ Dom murowany na działce 6 a w Sanoku, tel. 463-26-44 (po 16.00).

★ Dom jednorodzinny ok. 200 m<sup>2</sup>, piętrowy, wolnostojący, z garażem na dwa samochody, przy ul. G. Zapolskiej 20c (Okolowiczówka), tel. 463-17-32.

★ Lokal magazynowo-biurowy 123 m<sup>2</sup> (wszystkie media) w Sanoku przy ul. Okulickiego, cena do uzgodnienia, tel. (0606) 97-41-16.

★ Lub wynajmę kiosk ok. 28 m<sup>2</sup> przy ul. Lipińskiego (obok bloku nr 120) z doprowadzoną wodą oraz z wyposażeniem, tel. (0601) 08-57-99.

★ Garaż murowany w kompleksie garażowym przy ul. Stróżowskiej, tel. 463-49-17 (po 16.00).

★ Garaż własnościowy, w zabudowie szeregowej przy ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich, tel. 463-42-42 (wieczorem).

★ Piłnie garaż murowany 22 m<sup>2</sup> przy ul. Kiczury, tel. 464-72-56.

★ Działkę budowlaną uzbrojoną 20 a, w Zahutyń (z projektem budynku i materiałem), tel. (0600) 35-24-22.

★ Działkę budowlaną 7a w Bykowcach, wiad. K. Błażejowska, Szczawne 30/8.

★ Działkę budowlaną 17 a (w całości lub na części), uzbrojoną, w Olchowcach, tel. 464-35-77.

★ Działkę budowlaną 0,72 ha, położoną Długie - Bażanówka, cena 37.500 zł – do uzgodnienia, tel. 463-79-04.

★ Działkę budowlaną uzbrojoną 38 a w Zagórz Dolinie, z możliwością podziału na mniejsze, tel. (0601) 59-28-64.

★ Działki budowlane przy ul. Kiczury (os. Wójtostwo), tel. 463-45-53.

★ Działkę budowlaną 15 a w Czerzeżu, tel. (0609) 50-41-97 (po 20.00).

★ Działkę budowlaną uzbrojoną 52 a na Dąbrówce, tel. 463-61-86.

★ Działki rekreacyjne na Werlasie (nad Zalewem Solińskim), tel. 463-61-86.

★ Działkę budowlaną 60 a przy trasie Sanok - Zagórz, tel. 467-53-28.

★ Działki w Tuchorzu k/Dąbrówki, wiad. Czerzeż 28, tel. (0503) 10-87-68.

★ Działki budowlane w Sanoku, tel. 464-07-77.

★ Działki budowlane: 8, 10, 11, 12 a w Bykowcach, ul. Polanki, tel. 463-61-24.

★ Działki budowlane – Okolowiczówka, łany (cena przystępna), tel. (0501) 36-91-61.

★ Atrakcyjną działkę rekreacyjną 10 a z altanką, w Sanoku (koniec ul. Płowickiej, za potokiem), tel. 464-91-15 (po 20.00).

★ Pole 1,46 ha, w tym działka budowlana w Siemuszowej, tel. 463-45-79.

**Kupię**

★ Mieszkanie 70 m<sup>2</sup>, z loggią, na os. Błonie lub Słowackiego, tel. 463-23-65.

★ Mieszkanie 3-pokojowe (I - III piętro) do 58 m<sup>2</sup>, tel. 463-25-09.

★ Mieszkanie 4-pokojowe na os. Błonie lub Słowackiego, tel. 464-99-04.

★ Młode małżeństwo kupi mieszkanie 3,4-pokojowe (najchętniej I-II piętro) w Sanoku, tel. 462-00-89 lub 463-64-16.

★ Mieszkanie 2, 3-pokojowe (I-II piętro) na os. Błonie lub Słowackiego, tel. 464-37-86 (wieczorem) lub (0607) 43-51-66.

**Zamienię**

★ Mieszkanie 62 m<sup>2</sup> (II piętro) przy ul. Prugara Ketlinga – na nieduży dom parterowy w Sanoku, tel. 464-04-12.

★ Mieszkanie 62,50 m<sup>2</sup> na os. Słowackiego – na dom w Sanoku lub okolicach, tel. 463-61-12 (po 16.00) lub (0606) 88-97-47.

★ Mieszkanie 39 m<sup>2</sup> (I piętro) z balkonem, w Sanoku – na mieszkanie we Wrocławiu, tel. (071) 362-81-84.

★ Mieszkanie M-4 60 m<sup>2</sup> przy ul. Sadowej na budynek jednorodzinny w okolicy Sanoka, tel. 463-34-54.

**Posiadam do wynajęcia**

★ Mieszkanie 2-pokojowe w centrum Sanoka – na cele usługowe, tel. 463-31-57 (po 20.00).

★ Mieszkanie 42 m<sup>2</sup> w Sanoku, tel. 463-36-96.

★ Mieszkanie 3-pokojowe (IV piętro) przy ul. Langiewicza, tel. 464-85-82.

★ Mieszkanie 36 m<sup>2</sup> (IV piętro), 2-pokojowe, przy ul. Sadowej – od zaraz, tel. 464-00-80.

★ Przynulny, umeblowany pokój, tel. 463-02-78.

★ Mieszkanie i lokal na cichą działalność gospodarczą, tel. (0606) 68-98-19 lub (0502) 50-78-19.

★ Mieszkanie 50 m<sup>2</sup> przy ul. Prugara Ketlinga (os. Błonie), tel. 463-53-62.

★ Dom jednorodzinny murowany, częściowo umeblowany, przy ul. Leśmiana 21 (obok CPN Fux), tel. 463-74-12.

★ Lokal 58 m<sup>2</sup> na działalność handlowo-usługową przy ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich, tel. 463-08-16.

★ Pomieszczenia handlowo-biurowe 25 i 7 m<sup>2</sup> w Sanoku, niski czynsz, tel. 463-05-93.

★ Lokal handlowy 60 m<sup>2</sup> przy ul. Dmowskiego, tel. 463-06-10.

★ Budynek na działalność gospodarczą (handel, usługi), przy ul. Lipińskiego 82 (naprzeciw placu targowego), tel. 463-38-97 (po 15.00).

★ Lokal 76 m<sup>2</sup> (parter) w centrum Zagórz, tel. 463-41-41 (po 18.00).

★ Lokal użytkowy 25 m<sup>2</sup> na dowolną działalność np. sklep, gabinet, biuro lub oczekuję innych propozycji, wiad. ul. Żwirki i Wigury 20 lub tel. 463-04-47.

★ Lokal 30 m<sup>2</sup> na działalność gospodarczą przy Hali Targowej w Sanoku, tel. 463-10-04 lub 463-26-81 (po 17.00).

★ Lokal biurowy przy ul. Jagiellońskiej, tel. 463-42-24.

★ Lokal 60 m<sup>2</sup> (z możliwością podziału) na działalność gospodarczą, przy ul. Zamkowej 17, tel. 463-42-42 (wieczorem).

★ Pokoje biurowe w Sanoku przy ul. Kościuszki 31 (obok Starostwa Powiatowego), tel. (0501) 36-91-61.

★ Lokal na działalność gospodarczą przy ul. Jagiellońskiej, tel. 463-24-17.

★ Garaż w centrum miasta, tel. 463-42-24.

★ Grunt pod reklamę przy ul. Krakowskiej (obok zajezdni MKS), tel. (0600) 49-37-04.

**TRANSPORT TOWARÓW DO 2 t  
SANOK-KRAKÓW  
tel. 0691 84 54 45**

**ZATRUDNIĘ  
FIZYKOTERAPEUTĘ I REHABILITANTA  
tel. 465-41-74, 465-41-73**

**BHP – szkolenia, obsługa  
tel. 0607 064 886**

**DOCIEPLENIA BUDYNKÓW  
tel. 0605 269 807  
lub 464-91-02 (po 19.00)**

**Pracownia RENTGENOWSKA  
Sanok, ul. Przemyska 24  
tel. 465-41-73 i 74**

**ODNAWIANIE WANIEI  
U KLIENTA  
tel. 4632911, 0606250286**

**Całościowe remonty.  
Fachowo.  
tel. 4664148**

**DRZWI  
Z DREWNA**  
- ZEWNĘTRZNE  
- WEWNĘTRZNE  
RÓŻNE WZORY  
I NA WYMIAR  
SKRZYDŁA DO METALOWYCH OŚCIEŻNIC  
ZAKŁAD STOLARKI BUDOWLANEJ  
NADOLANY 80, TEL./FAX (013) 4664161

**CISAN**  
PŁYTY MEBLOWE  
cięcie płyt na wymiar  
oklejanie krawędzi  
(PCV, ABS, STENDOTRON)  
PŁYTA WIÓROWA  
BLATY KUCHENNE  
SKLEJKA  
AKCESORIA MEBLOWE  
SANOK, ul. II Armii WP 40  
TEL. 463-29-91  
czynne od 8.00 do 16.00  
przy zakupie powyżej 1000 zł  
przewóz gratis do 25 km

**Dyrekcja Samodzielnego Publicznego  
Miejskiego Zespołu Podstawowej Opieki Zdrowotnej  
w Sanoku**  
informuje, że  
od 1 czerwca 2002 r. opieka nocna zostaje przeniesiona z ul. 800-lecia (budynek Stacji Pogotowia Ratunkowego) do **Przychodni Rejonowej nr 3, ul. Jana Pawła II 38**, gdzie udzielane będą porady ambulatoryjne codziennie w **godz. 18.00-9.00** dnia następnego oraz w soboty, niedziele i święta w **godz. 8.00-8.00** dnia następnego.

Komenda Hufca ZHP w Sanoku posiada jeszcze **wolne miejsca** na obozy krajowe i zagraniczne:

- Hiszpania – 21 czerwca-2 lipca, cena: 1250 zł
- Grecja – 8-17 sierpnia, cena: 1370 zł
- Obóz nad Bałtykiem – 31 lipca-16 sierpnia, cena: 650 zł
- Obóz w Myczkowcach – 30 czerwca-10 lipca, cena: 300 zł
- Obóz wspinaczkowy – 4-14 lipca, cena: 390 zł

Informacje i zapisy w Domu Harcerza w dni powszednie w godzinach 15.00-18.00

**OKNA I DRZWI Z PVC**  
**PRODUCENT MULTI**  
tel. 46 350 44  
38-500 SANOK  
ul. II Armii W.P. 40 /Dąbrówka/  
**KUPUJĄC OKNA PRODUKOWANE U NAS,  
OTRZYMASZ UPUSTY W FIRMIE WARTA**

**PROMOCJA**

1849 zł Encyklopedia Powszechna GRATIS!

2899 zł Drukarka HP DJ 845C GRATIS!

**PROX** www.prox.pl Internet Cafe

Sanok, ul. Kazimierza Wielkiego 6 ☎ 4642250, 4642255  
Lesko, ul. Rynek 1 ☎ 4698844  
Ustrzyki Dolne, ul. 29 Listopada 15 ☎ 4612520

### Poszukuję do wynajęcia

★ Mieszkania 2-pokojowego, tel. (0608) 06-39-48.

### AUTO-MOTO

#### Sprzedam

★ Tanio mercedesa 123-300D (1983), stan techniczny dobry, tel. (0502) 65-14-58 lub 467-26-40.  
 ★ Opla vectrę 1.7 TDi (1994) oraz forda fiestę 1.1 i (1991), 5-drzwiowy, tel. 439-52-17.  
 ★ Mercedesa 190 (1988), benzyna, zadbane, przystępna cena, tel. (0501) 36-91-61.  
 ★ Opla kadetta (1988), niezarejestrowany, w całości lub na części plus części forda sierra (1990), tel. 464-10-23.  
 ★ Peugeot 106 1.4D, przeb. 112 tys. km, cena do uzgodnienia, tel. (0502) 18-04-63.  
 ★ Fiata uno 1.0 (1987), przeb. 136 tys. km, radioodtwarzacz, stan dobry, cena do uzgodnienia, tel. (0503) 87-28-69.  
 ★ Fiata 126p (1996), kolor czerwony, garażowany, przeb. 42 tys. km, tel. 464-18-11.  
 ★ Stara 200, tel. (0502) 26-26-12.  
 ★ Skodę 120L (1988), nowy akumulator, kolor jasny brąz, drugi właściciel, cena 1.300 zł – do uzgodnienia, tel. (0603) 04-52-95.  
 ★ VW busa T2 (1986), przeszklony, stan dobry, wiad. Czerzeż 107, tel. 464-44-88.  
 ★ Fiata uno 1.0 (1992), radio, hak, cena do uzgodnienia, tel. (0691) 52-38-34.  
 ★ Motocykl Jawa CZ-175 (1988), stan b. dobry, tel. 463-63-00.  
 ★ Silnik S-5 diesel, cena 700 zł, tel. 463-35-98.  
 ★ Skrzynię biegów do poloneza, tel. 463-60-52 (po 16.00).  
 ★ Nysę 522 Towos (1988), tel. 463-23-67 (15.00-18.00).

#### Kupię

★ Cinquecento 900 (1996-1998) od pierwszego właściciela, tel. 463-33-99.

### RÓŻNE

#### Sprzedam

★ Suknię ślubną z kolekcji francuskiej „Pronumptia”, kolor ecru, rozm. 36, tel. 463-07-87.  
 ★ Wózek dziecięcy głęboki + spacerowy, cena do uzgodnienia, tel. 464-37-80 (od 9.00 - 17.00) lub (0501) 33-16-26.  
 ★ Suknię ślubną, cena 300 zł, tel. (0609) 50-18-75.  
 ★ Pustaki żużlowe 2000 szt., tel. 467-40-69.  
 ★ Wersalkę mało używaną (z trawy morskiej), beczkę na wodę, z demontażu okna drewniane i drzwi o różnych wymiarach, kafele z rozbiórki, tel. 463-41-41 (po 18.00).  
 ★ Błachę trapezową, malowaną, foliowaną 450 m<sup>2</sup>, cena 14 zł/m<sup>2</sup>, tel. (0502) 47-28-94.

★ Tanio agregat ATWG-2 do tynków gipsowych, tel. (0502) 09-57-29 lub 463-31-27.

★ Szczenięta owczarka szkockiego (collie), 7-tygodniowe, tel. 463-66-97.

★ Kotki rasy perskiej, tel. 463-14-08 lub (0501) 69-62-99.

★ Tanio odtwarzacz CD Technics 370A, dwie opony fulda 185 R14 oraz akwarium (80l) z osprzętem, tel. 464-09-83.

★ Wózek dziecięcy głęboki, cena 200 zł, tel. 464-33-92 (po 16.00).

★ Nowe Play Station I plus 10 płyt z nowymi gierkami, tel. (0607) 65-44-63.

★ Sony Play Station I, cena 250 zł, tel. (0504) 42-13-44.

★ Organy Casio oraz silnik elektryczny Endura 30 do łodzi, tel. 464-07-77.

★ Przyczepkę kempingową „Niewiadów”, tel. (0502) 26-26-12.

★ Pustaki żużlowe 20 x 20 x 40, cena 2 zł/szt., tel. 467-53-28.

★ Stemple budowlane ok. 120 szt. oraz cegłę nową 1000 szt., tel. 462-61-30.

★ Sprzedam tanio: wiertarkę stołową dużą, szlifierkę siłową, spawarkę Bester, stół ślusarski kpl. z dwoma imadłami, drobne narzędzia kowalско-ślusarskie, przyrząd do ostrzenia sitek do mięsa, butlę tlenową, piec grzewczy węglowy, tel. 463-27-34 (9.00 - 17.00), 463-46-07 (po 17.00).

### PRACA

★ Legalna praca w Szwecji przy zbiorze jagód i borówek (lipiec, sierpień, wrzesień 2002 r.), koniec samochodu osobowy lub bus. Koszt wyjazdu ok. 800 zł, zarobek do 5.000 zł miesięcznie, tel. 467-53-39 (wtorek i czwartek 16.00-18.00).  
 ★ AVON - wspaniałe możliwości współpracy, fachowa bezpłatna pomoc, 6 atrakcyjnych nagród, tel. 464-06-94 lub (0602) 10-50-91, (0602) 10-50-68.

#### Zatrudnię

★ Kierownika apteki, tel. (015) 841-52-38.

★ Kobię do całonocnej opieki nad osobą starszą, tel. 463-49-17 (po 16.00).

★ Sprzedawcę (emeryta, rencistę) z doświadczeniem oraz umiejętnością obsługi kasy fiskalnej – na zlecenie, tel. 463-23-14 (po 16.00).

#### Poszukuje pracy

★ Dyplomowana pielęgniarka, tel. 463-54-07.

★ Komputerowe przepisywanie tekstów, tel. 463-67-99 lub (0609) 21-37-11.

### ZGUBY

★ Zgubiono legitymację studencką nr 1605817 wyd. przez UMCS Wydz. Prawa i Administracji, na nazwisko Agnieszka Madera, tel. 464-99-21.

★ Zgubiono portfel i prawo jazdy kat. B na nazwisko Przemysław Mrozek, zam. Srogów Dolny 69, tel. 462-64-17.

### KARO ŻALUZJE

PRODUKCJA W SANOKU  
 – poziome – pionowe  
 ul. Zaulek Dobrego Wojaka Szwejka 2  
 tel. 464-19-12 lub 463-35-98  
**CENY PRODUCENTA**

### Posiadam do wynajęcia

lokale biurowe (II piętro), w budynku biurowo-usługowym, z dostępem do sali konferencyjnej  
 Sanok, ul. Kościuszki 31  
**tel. 463-73-51, 464-55-10**

### LEASING

Samochody od 4%  
 rocznie

**tel. 691-845-445**

**Raiffeisen Bank Leasing**

### Restauracja Zasanie

Sanok, tel. 463-07-91  
**wesela, komunie, bankiety, uroczystości okolicznościowe, wynajem sali**  
 Ceny konkurencyjne  
 Zapraszamy

### WYPOŻYCZALNIA SUKIEN ŚLUBNYCH

Sanok, ul. Poprzeczna 13  
**tel. 463-06-03**  
 zaprasza codziennie w godz. 12<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>  
**dotatki i bukietki gratis!**

### SZWAGIER MEBLE

### PRZEDSIĘBIORSTWO MEBLOWE

**38-533 NOWOSIELCE 313**  
**TEL./FAX 467-23-28**  
**Zapraszamy**

Ogłoszenia drobne i reklamy  
**przyjmujemy**  
 tylko do poniedziałku do godz. 16.30

### FOTOLAND

CENTRUM FOTOGRAFICZNE  
 SANOK, UL. KOŚCIUSZKI 24

Szeroka gama usług fotograficznych:

- zdjęcia w formacie: od 9 cm x 13 cm do 1 m x 1,5 m
  - index print
  - reprodukcje (zdjęcie ze zdjęcia)
  - zdjęcia do dyplomów kolorowe i czarno-białe
  - zdjęcia z aparatów cyfrowych
  - zdjęcia nagrobkowe
- ZAPRASZAMY!**

**MULTI** proponuje systemy dociepleń  
**ATLAS GREINPLAST**  
 tynki mozaikowe w ciągłej sprzedaży  
 najniższe ceny – transport gratis  
 Sanok – Dąbrówka, ul. II Armii W.P. 40, tel. 463-50-44

### FARBY KLEJE

Emulsje, chemia gospodarcza

### Hurtownia „KAMELEON”

Sanok – Dąbrówka • ul. Stapińskiego 2 • tel. 464 00 20

Mieszalnia kolorów emulsji i tynków

### „IREMAX” Firma Handlowa

rok założenia 1990

### HURTOWNIA ODZIEŻY UŻYWANEJ SORTOWANEJ

Sanok, ul. Okulickiego 11

poleca:

- szeroki asortyment odzieży używanej sortowanej
- ubrania robocze (3 x taniej niż w innych firmach w Sanoku)
- czysto fabryczne (białe i kolorowe)

niskie ceny

wysoka jakość towaru

ZAPRASZAMY od poniedziałku do soboty

w godz. 8.00 – 13.00

**tel. (0607) 572-461**

PRODUCENT **OKNA DRZWI**  
**ROMPLAST**  
 SANOK  
 KOŚCIUSZKI 31  
 (obok sklepu komputerowego AGENDA 2000)  
 ☎ 464 53 33

PCV ALUMINIUM  
 10 lat gwarancji  
 TRANSPORT GRATIS

**Husqvarna** Twój przyjaciel od ponad 300 lat.

**PROMOCJA**  
 od 22.IV do 22.VI

Pilarki od 669 zł a elektryczne od 350 zł

**3x TAK**

Ilość maszyn w promocji ograniczona

**Husqvarna 240R**  
 silnik o dużej mocy, doskonała do ciężkich prac  
 1499,-

**Husqvarna 232R**  
 uniwersalna, do wielu zadań  
 1199,-

**Husqvarna 323R**  
 dla wymagających użytkowników  
 1099,-  
 cena z VAT

Sklepy firmowe:  
**SAN-TECH** BRZOZÓW, ul. Armii Krajowej 13, tel. 4340227  
**SERWIS I CZĘŚCI** SANOK, ul. Kochanowskiego 1a, tel. 4634586  
 USTRZYKI DOLNE, Plac Chopina 7, tel. 4611495  
 LESKO, ul. Piłsudskiego 27, tel. 4697273

**Najlepsza i elitarna to HUSQVARNA**

**STANLEY** SZAFY GARDEROBY WNĘTRZA

SKORZYSTAJ Z NIEPOWTARZALNEJ OKAZJI  
 ZREALIZUJ SWOJE MARZENIA

**PROMOCJA**

- Stare za nowe
- Montaż drzwi GRATIS
- 40% RABAT

Weź udział w promocji drzwi przesuwnych  
 Zapraszamy do 31 maja

**ŚWIAT MEBLI**

Jagiellońska 7 **II Armii W.P. 40**  
**tel. 463-21-06 tel. 464-06-91**

### Spółdzielnia Mieszkaniowa „AUTOSAN”

w Sanoku ul. Rzemieślnicza 9  
tel. 463-32-16, 463-32-05

**posiada do wynajęcia  
dwa mieszkania w budynku ośmiorodzinnym  
po kapitalnym remoncie przy ul. Dworcowej 41.**

- **Mieszkanie nr 3 o pow. 35,80 m<sup>2</sup>**  
– składa się z kuchni, pokoju, łazienki i przedpokoju (istnieje możliwość adaptacji dodatkowego pomieszczenia o pow. 20,70 m<sup>2</sup> na cele mieszkalne, gospodarcze lub garażowe).
  - **Mieszkanie nr 7 – kawalerka o pow. 16,20 m<sup>2</sup>**  
– składa się z pokoju z aneksem jadalnym, łazienki i przedpokoju.
- Licytacja ustna na ustalenie prawa do wynajmu mieszkań odbędzie się w świetlicy Spółdzielni przy ul. Robotniczej 5a w dniu **21 maja 2002 r. o godzinie 11.00.**  
Zasady organizacji przetargu określone są w „Regulaminie” dostępnym w siedzibie Spółdzielni. Wadium w wysokości 300,00 zł płatne na konto Spółdzielni nr 10202980-26143-270-1 PKO BP O/Sanok **do 20 maja 2002 r.** lub gotówką w kasie Spółdzielni **do godz. 10.00, 21 maja 2002 r.**  
Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu w części lub w całości bez podania przyczyn.

### Spółdzielnia Mieszkaniowa „AUTOSAN”

w Sanoku ul. Rzemieślnicza 9  
tel. 463-32-16, 463-32-05

ogłasza przetarg ofertowy

**na wykonanie projektu budowlanego budynku mieszkalnego  
wielorodzinnego o pow. 1576 m<sup>2</sup> p.u.**

Szczegółowe informacje o przetargu oraz niezbędne dokumenty do opracowania oferty przetargowej można uzyskać w siedzibie Spółdzielni, tel. 463-32-16.  
Oferty przetargowe należy złożyć w Spółdzielni **do 29 maja 2002 r. do godz. 10.00.**  
Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu.

### OGŁOSZENIE

**Burmistrza Miasta Sanoka  
z dnia 17 maja 2002 r.**

Na podstawie art.31 i art.32 ust.1 pkt 1 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo Ochrony Środowiska (Dz. U. Nr 62 poz.627)

**informuje się wszystkich zainteresowanych,**

że w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie będących w posiadaniu Wydziału Architektury – Urzędu Miasta Sanoka, ul. Rynek 1, pok. 45 IV piętro, umieszczony został wniosek w sprawie wydania decyzji o ustaleniu warunków zabudowy i zagospodarowania terenu, dla przedsięwzięcia inwestycyjnego polegającego na budowie stacji recyklingu odpadów komunalnych wraz z infrastrukturą techniczną. Planowane zamierzenie inwestycyjne zlokalizowane będzie w Sanoku, obręb Wójtostwo, przy ulicy Jana Pawła II, na działce nr 87/5.

Każdy ma prawo zapoznania się z dokumentacją oraz składania uwag i wniosków w prowadzonym postępowaniu administracyjnym z udziałem społeczeństwa, w sprawie wydania decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu dla przedmiotowego przedsięwzięcia inwestycyjnego.

Uwagi i wnioski można kierować pisemnie w Urzędzie Miasta Sanoka, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, Wydział Architektury, pokój nr 45 w godzinach pracy Urzędu, w terminie 21 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

### Zarząd Sanockiej Spółdzielni Mieszkaniowej

w Sanoku ul. Sienkiewicza 1

ogłasza przetarg nieograniczony

**na wykonanie robót elektrycznych w zakresie:**

- wykonania remontu instalacji odgromowej budynków
- wymiany pionów i tablic elektrycznych w budynkach

Regulamin przetargu określający warunki szczegółowe można uzyskać w sekretariacie SSM Sanok, ul. Sienkiewicza 1 **od 17 maja 2002 r. w godz. 8.00-15.00** w cenie 10 zł. Płatne w kasie SSM.

Zamkniętą kopertę oznaczoną „roboty elektryczne w zakresie ...” należy składać w sekretariacie SSM **do 4 czerwca 2002 r. do godz. 9.00.**

Otwarcie ofert nastąpi **4 czerwca 2002 r. o godz. 10.00** w ZGZM Sanok, ul. Traugutta 9.

Wadium, którego wysokość określają warunki szczegółowe Regulaminu przetargu należy wpłacić do kasy SSM lub przelewem na konto SSM PKO BP Oddział Sanok nr 18 10202980 115 120001 **do 4 czerwca 2002 r. do godz. 9.00.**

Ogłaszający przetarg zastrzega sobie prawo do swobodnego wyboru ofert i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

### AUTOKLIMA

- ♦ napełnianie układu
- ♦ badanie szczelności
- ♦ naprawy

tel. 4635856, kom. 0605588520  
Sanok, ul. Traugutta 6

### OGRODZENIA BRAMY • BALUSTRADY

Produkcja metalowa

P.W. „Profil”, ul. Okulickiego 8  
tel. 4632009

### UPUSTY DO 30%



### OKNA DRZWI z PVC i ALU

### PARAPETY

**odbiór natychmiastowy**  
ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich 18  
38-500 SANOK  
tel. (013) 463-47-19

### Niepubliczny ZOZ

### Zakład Medycyny Pracy lek. med. Teresa Bernacka

Sanok, ul. Przemyska 24 (przych. „Stomil”)

**oferuje badania:**

- lekarskie w zakresie medycyny pracy
- specjalistyczne
- laboratoryjne
- kierowców i uczniów

**Pracownia rentgenowska**

tel. 4654174, 4654173

tel. 463-78-98

Sanok, ul. Sobieskiego 16  
w Cechu Rzemiosł Różnych  
**o godz. 17.00**

**w każdy wtorek i środę**

**Rozpoczęcie kursu:**

**3 miesięczne**

Termin zapłaty:

**1 miesięcznie**

Czas trwania kursu:

**„WAREX”**  
Centrum szkolenia kierowców

### Zarząd Miasta Sanoka

ogłasza przetarg nieograniczony, licytacyjny

**na dzierżawę miesięczną stoiska handlowego położonego  
na I piętrze Hali Targowej przy ul. Piłsudskiego 8a w Sanoku.**

Oznaczonego numerem:

**15 – powierzchnia użytkowa 9,20 m<sup>2</sup>, położone na I piętrze Hali Targowej, branza dowolna, cena wywoławcza: 10,00 zł/m<sup>2</sup>.**

Wadium za stoisko oznaczone nr **15 położone na I piętrze wynosi: 92,00 zł** (słownie: dziewięćdziesiąt dwa złote 00/100).

Wadium należy wpłacić w Kasie Urzędu Miasta Sanoka – pok. 34 (II piętro) **najpóźniej do 28 maja 2002 roku do godziny 12.00.**

Uwaga!!!

Cenę wywoławczą i wadium podano bez podatku VAT – 22%.

**Przetarg odbędzie się 29 maja 2002 r. o godzinie 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka – pok. 64 (Sala Herbowa).**

Stoisko udostępnione będzie do oglądania 27 i 28 maja 2002 r. w godzinach od 8.00 do 12.00.

W celu obejrzenia stoiska należy zgłosić się do Kierownika Hali Targowej.

Informacji o przetargu udziela Wydział Spraw Lokalowych Urzędu Miasta Sanoka przy ul. Franciszkańskiej 5, tel. 463-78-80.

Zaprasza się osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej do przystąpienia do przetargu.

Zastrzega się, że organizator przetargu bez podania przyczyn do chwili rozpoczęcia przetargu może odstąpić od jego przeprowadzenia w stosunku do stoiska objętego ogłoszeniem.

Z przetargu wyklucza się oferentów:

- którzy zalegają z zapłatą czynszu za stoisko handlowe.
- z którymi Urząd Miasta rozwiązał umowę z przyczyn przez nich zawinionych w okresie trzech lat poprzedzających datę przetargu,
- którzy zrezygnowali z dzierżawy danego stoiska i w okresie jednego roku od daty rozwiązania umowy dzierżawy przystępują do przetargu na to samo stoisko.

### Zarząd Miasta Sanoka

ogłasza przetarg ograniczony, licytacyjny

**na dzierżawę lokali użytkowych znajdujących się w zasobach  
Gminy Miasta Sanoka przeznaczonych na prowadzenie  
działalności: przemysłowej, biurowej, usługowej, magazynowej.**

Przetarg odbędzie się **29 maja 2002 r. o godzinie 10.30** w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka – pok. 64 – Sala Herbowa.

Przedmiotem przetargu są lokale:

**1. przy ul. Lipińskiego 16 w Sanoku.**

Lokal o łącznej powierzchni **26,39 m<sup>2</sup>**, składający się z jednego pomieszczenia. Branza ograniczona: przemysłowa, usługowa, biurowa (z wyłączeniem usług uciążliwych).

Cena wywoławcza: **3,90 zł/m<sup>2</sup>.**

Lokal wyposażony w instalację elektryczną, ogrzewanie piecowe.

Wadium: **102,90 zł** (słownie: sto dwa złote 90/100).

**2. przy ul. Konarskiego 5/2 w Sanoku.**

Lokal o łącznej powierzchni **44,28 m<sup>2</sup>**, składający się z 3 pomieszczeń i wc.

Branza ograniczona: magazynowa.

Cena wywoławcza: **1,90 zł/m<sup>2</sup>.**

Lokal wyposażony w instalację elektryczną i wod.-kan., ogrzewanie piecowe.

Wadium: **84,10 zł** (słownie: osiemdziesiąt cztery złote 10/100).

Wadium stanowi równowartość miesięcznego czynszu liczone wg ceny wywoławczej stawki czynszu za 1 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej.

Wadium za lokale przy ul. Lipińskiego 16 i Konarskiego 5/2 w Sanoku należy wpłacić w Kasie Urzędu Miasta Sanoka, pok. 34 (II piętro) **najpóźniej do 28 maja 2002 roku do godziny 12.00.**

Uwaga!!! Cenę wywoławczą i wadium podano bez podatku VAT – 22%.

Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej Sp. z o.o. w Sanoku, tel. 463-02-92, w dniach **27 i 28 maja 2002 r.** w udzieli informacji o lokalach przy ul. Lipińskiego 16 i Konarskiego 5/2 w Sanoku łącznie z udostępnieniem ich do oglądania.

Informacji o przetargu udziela Wydział Spraw Lokalowych przy ul. Franciszkańskiej 5, tel. 463-78-80.

Do kontaktów z oferentami upoważnieni są: mgr Eugeniusz Węgrzyniak i Andrzej Gorczyński.

Zaprasza się osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej do przystąpienia do przetargu. Zastrzega się, że organizator przetargu bez podania przyczyn może odstąpić od jego przeprowadzenia w stosunku do lokalu objętego ogłoszeniem.

Z przetargu wyklucza się oferentów:

- którzy zalegają z zapłatą czynszu za lokal użytkowy,
- z którymi Urząd Miasta rozwiązał umowę z przyczyn przez nich zawinionych w okresie trzech lat poprzedzających datę przetargu.

### OGŁOSZENIE

Zarząd Powiatu Sanockiego

na podstawie podjętych uchwał z dnia 15 maja 2002 r. oraz na podstawie art. 32 ust. 2 pkt 5 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (tj. Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1592) i art. 36 a, ust. 5 w związku z art. 5 c pkt. 2 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (tj. Dz. U. z 1996 r. Nr 67, poz. 329 z późn. zm.)

ogłasza

**konkursy na wyłonienie kandydatów na stanowiska dyrektorów  
w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Sanoku  
oraz w Zespole Szkół Zawodowych w Sanoku**

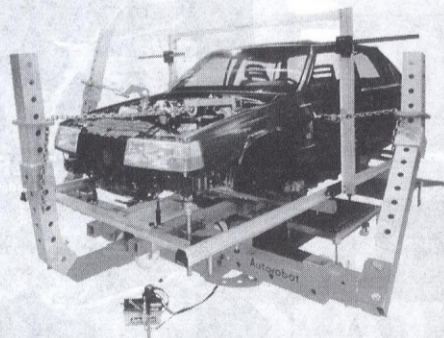
Kandydaci do konkursu składają następujące dokumenty:

- zgłoszenie o przystąpieniu do konkursu,
- pisemne opracowanie własnej koncepcji kierowania placówką/szkołą,
- kwestionariusz osobowy,
- dokumenty potwierdzające kwalifikacje,
- dokument stwierdzający posiadany stopień awansu zawodowego nauczyciela,
- świadectwo lekarskie,
- ocenę z okresu ostatnich 5 lat pracy,
- zaświadczenie o niekaralności,
- świadectwa pracy,
- inne dokumenty według uznania kandydata.

Dokumenty należy składać w **zalakowanej kopercie z dopiskiem „konkurs”**, w terminie **do 7 czerwca 2002 r.** w Starostwie Powiatowym w Sanoku, ul. Rynek 1 – Wydział Organizacyjny. Dodatkowe informacje można uzyskać w ww. Wydziale (tel. 465-29-10) lub w Wydziale Oświaty (tel. 465-29-23, 465-29-22).

# FIAT

## CZY TWÓJ SAMOCHÓD JEST BEZPIECZNY?!



**Sprawdź  
płytkę podłogową  
układem pomiarowym  
na ramie AUTOROBOT'a**

promocyjna  
cena  
**100 zł**

Ponadto oferujemy:

- naprawy samochodów powypadkowych każdej marki
- samochód zastępczy na czas naprawy
- odkup samochodów powypadkowych
- rozliczenie szkody z towarzystwem ubezpieczeniowym

**SANOK** SANOK • ul. W. Witosa 70 • tel. 464 99 84



## HOKEJ

## Stawiamy na młodzież

– rozmowa z Tadeuszem Kruczkiewiczem, nowym prezesem Sanockiego Klubu Hokejowego.

– Obejmując stanowisko prezesa SKH zdaje Pan sobie sprawę z obowiązków, jakie na Panu będą spoczywać?

– Oczywiście. Jednak od dawna jestem sympatykiem sanockiego hokeja, w czynnie społecznym budowałem lodowisko, dlatego podjąłem się tego trudnego zadania. Moim celem jest przede wszystkim uratowanie hokeja dla Sanoka i dużej liczby młodzieży, która trenuje w klubie.

– Na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym Klubu stwierdził Pan, że swoją działalność rozpocznie od generalnej inwentaryzacji. Co Pan zastał w klubie po skończonych kontrolach?

– Sytuacja finansowa jest tragiczna, ale to żadna nowość. Do wyjaśnienia pozostaje kilka spraw kadrowych, ciągle porządkujemy dokumentację. Pierwszą decyzją, jaką podjęliśmy, było rozwiązanie umów z pracownikami, których fizycznie nie ma w klubie już od dłuższego czasu. Jeżeli chodzi o sprzęt, to wystarczy go na rozpoczęcie sezonu. Pozostałą część postaramy się dokupić w trakcie.

– Zatem możemy być spokojni o start SKH w przyszłym sezonie...

– Myślę, że tak, jednak będzie to drużyna oparta tylko i wyłącznie na wychowankach. Jeżeli chodzi o seniorów, to chciałbym jednak dodać, iż podjęliśmy decyzję, że zawodnicy, którzy będą chcieli odejść do innego klubu, otrzymają zgodę na jednosezonowe wypożyczenie. Żaden transfer definitywny nie wchodzi w grę. Niestety, na dzień dzisiejszy nadal nie jest znany kształt przyszłych rozgrywek, dlatego sami nie wiemy, jaki skład zgłosimy do następnego sezonu ligowego. Polski Związek Hokeja na Lodzie 27 maja zaplanował w Oświęcimiu spotkanie, na którym podsumuje start w Mistrzostwach Świata. Liczymy, że właśnie wtedy dowiemy się coś więcej na temat kształtu ligi w sezonie 2002/03.

– Jednak przystąpienie SKH do rozgrywek w głównej mierze zależy będzie od ewentualnych sponsorów...

– W najbliższym czasie wyjeżdżamy w Polskę w celu poszukiwania sponsorów, którzy zechcieliby wesprzeć sanocki hokej. Zwrócimy się także o pomoc do wszystkich zakładów pracy i społeczeństwa sanockiego. Nie ukrywam, że prowadzimy wstępne rozmowy z potencjalnymi sponsorami, ale na konkrety musimy jeszcze poczekać. Opracowaliśmy już wstępny budżet na nadchodzący sezon. Wynika z niego, że na utrzymanie klubu – nie licząc kosztów utrzymania obiektu wraz z obsługą – potrzebować będziemy ok. 400 tysięcy złotych. Liczę i z góry dziękuję, że Zarząd i Rada Miasta, nieodpłatnie użyć zą nam obiektu lodowiska wraz z obsługą.

– SKH to nie tylko osoba prezesa Kruczkiewicza...

– Każdy z członków klubu ma przydzieloną funkcję, za którą odpowiada. Oprócz mnie w zarządzie są: wiceprezes ds. organizacyjnych Józef Kornecki (odpowiada za całokształt organizacyjny), wiceprezes ds. sportowych Franciszek Kwiatkowski (kontakty z PZHL i klubami), sekretarz klubu Marek Michalski (prowadzenie sekretariatu klubu i kontakty z mediami) oraz członkowie zarządu: Czesław Radwański (sprawy szkoleniowe, transfery i koordynacja sportowa) i Wiesław Kuczma, który aktualnie przebywa na zwolnieniu zdrowotnym. Decyzją zarządu Jan Długosz, Robert Kuczma i Jan Michalik zostali zawieszni w działalności klubowej. Powodem tej decyzji jest nie uczestniczenie w posiedzeniach zarządu. Według naszej wiedzy dwaj z nich przebywają poza granicami kraju. Niestety, ale potrzebni nam są żywi działacze a nie „na papierze”. Myślę, że w najbliższym czasie będziemy zmuszeni w ich miejsce powołać kogoś, kto będzie chciał pracować na rzecz klubu.

– Sporo emocji w trakcie sezonu wywołały przejścia kilku zawodników do innych klubów. Sprawy te na ogół kończyły się na sądach arbitrażowych, które ustalały kwoty ekwiwalentów i wypożyczeń.

– I niestety na tym wszystko się kończyło. Ustalano kwoty, zawodnicy odcho-



Tadeusz Kruczkiewicz ma 57 lat, jest pracownikiem Podkarpackiego Banku Spółdzielczego w Sanoku. Żona Izabela, córki: Beata, Agnieszka i Anna.

dził do innych zespołów, tylko konto klubowe ciągle było puste. Jak na razie rozliczone są jedynie wypożyczenia Tomasza Wawrzkiwicza do Stoczniowca i Tomasza Demkowicza do GKS Tychy. Za pozostałych zawodników do klubu nie wpłynęła ani złotówka.

– Pojawia się jednak opinia, że te pieniądze na pewno nie trafią do klubu, gdyż SKH jest winne PZHL-owi pieniądze za udział w rozgrywkach ligowych...

– Owszem, otrzymaliśmy pismo od PZHL, w którym związek domaga się uregulowania wszystkich zobowiązań finansowych. W odpowiedzi wystaliśmy pismo, w którym przedstawiliśmy rozliczenie, w wyniku czego to właśnie PZHL powinien przekazać różnicę za transfery na nasze konto. Przepomnę tylko, że związek występował jako mediator między SKH a poszczególnymi klubami.

– Jeżeli to nie tajemnica, kibice zapewne chcieliby poznać kwoty, za jakie wypożyczeni zostali nasi hokeiści?

– To żadna tajemnica. Wawrzkiwicz został wypożyczony do Stoczniowca za 20 tys. zł. Umowa wygasła 30 kwietnia, więc jest dalej naszym zawodnikiem. Krzysztof Secemski i Jerzy Sobera wypożyczeni zostali do Polonii Bytom za 4 tys. od zawodnika. Demkowicz trafił na sezon do GKS Tychy za 5 tys. Sąd polubowny ustalił kwoty wypożyczeń na sezon: Secemskiego na 5,5 tys. oraz Wojciecha Milana i Krzysztofa Pomykały po 7 tys. za zawodnika. Dodam tylko tyle, że nasze zadłużenie wobec PZHL wynosi ok. 12 tys., więc to nam PZHL jako mediator powinien zwrócić różnicę za te transfery. Jeżeli kluby, które są nam winne pieniądze z tytułu wypożyczeń, nie uregulują wszystkich zaległości, zawodnicy ci na pewno bez zgody klubu nie zagrają w innym klubie.

– Swego czasu głośno było o sprawie utworzenia Podkarpackiego Okręgowego Związku Hokeja na Lodzie z siedzibą w Sanoku. Jak na dzień dzisiejszy wygląda ta kwestia?

– W tej chwili wniosek o rejestrację Związku znajduje się w Krajowym Rejestrze Sądowym w Rejonowym Sądzie Gospodarczym w Rzeszowie. POZHL zrzeszały 4 kluby: SKH, Śnieżka Dębica oraz 2 nasze UKS-y (Niedźwiadki i STS). W tej sytuacji Urząd Marszałkowski z racji obowiązującego prawa wesprze szkolenie młodzieży, co jest dla nas szalenie ważne.

– Czy po pierwszych tygodniach prezesury nasuwają się już Panu pierwsze wnioski?

– Niestety, w ostatnich latach – nie mówię o minionym sezonie – polityka klubu polegała na tworzeniu drużyny opartej na zawodnikach z zewnątrz. Zapomina o własnych wychowankach czy sekcjach młodzieżowych. Nie chcę dopuścić do sytuacji, jaka miała miejsce 2-3 lata temu, gdy zawodnicy przyjezdni zarabiali kilkakrotnie więcej niż wychowankowie klubu. Zdaję sobie sprawę, że musimy zbudować drużynę na zgłiszczach, ale opartą na wychowankach. Wiem, że będzie to zadanie niezwykle trudne, ale wierzę, że uda się je zrealizować.

Rozmawiał Grzegorz Michalewski

## FUTBOL

## IV liga podkarpacka

## Niecodzienny wolny

## GÓRNOVIA SMAK EKO GÓRNO – STAL HERB SANOK 2-1 (2-0)

Bramki: Kogut (8), Janowski (35) – Sieradzki (62-wolny). Stal: Sołtysik – Sumara, Ząbkiewicz, Wróblecki – Spaliński, Łuczka, M. Węgrzyn, K. Węgrzyn (46 Drodz), Kosiba – Sieradzki, Płoucha (83 Tarnolicki). Żółte kartki: Ząbkiewicz, Sumara. Sędziował P. Ptak (Rzeszów). Widzów 200.

szybko się odblokowali – strzał Piotra Spalińskiego bramkarz rywali obronił wręcz instynktownie, za moment główka Krystiana Węgrzyna nieznacznie minęła słupek. Niestety, w 35. min Janowski popisał się celnym strzałem z kilkunastu metrów i przegrywaliśmy 0-2.

Druga połowa w wykonaniu drużyny Piotra Kota była już wyraźnie lepsza. Po kwadransie gry udało się zdobyć kontaktową bramkę. I jej strzelcem nie był Krzysztof Drodz, jak podawały ponie-

który trafił bezpośrednio z rzutu wolnego. Choć przyznać trzeba, iż rzeczywiście niecodzienny był to gol. Sieradzki starał się chyba zagrywać do Drodza, ten nie doszedł do piłki, jednocześnie wychodzący do dośrodkowania bramkarz Górnovii zderzył się z własnym obrońcą i piłka wpadła do siatki przy słupku. Wyrównanie mogło paść po strzale Witolda Tarnolickiego – bramkarz tylko wzrokiem odprowadził futbolówkę, ta jednak nieznacznie minęła słupek. W końcówce, gdy nasi piłkarze nie mając już nic do stracenia postawili wszystko na jedną kartę, Górnovia bliska była podwyższenia wyniku, ale Marut trafił w poprzeczkę.

Tabela: 1. Stal Rzeszów (68); 5. Stal S. (46, 36-29).

W sobotę (17.00) Stal Sanok gra u siebie ze Stalą Rzeszów.

## Krośnieńska klasa okręgowa

## Dobre wejście juniora

## STAL II KOMUNALNI SANOK – BRZOVIA BRZÓW 1-0 (0-0)

Bramka: Siwiński (60). Stal: Płatek – Hodyr, Masio, Birek, Szewc – Furdak, Kozłowski, Graboń, Wancienko (80 Wojnarowski) – Kawski (85 Nykiel), Bogaczewicz (55 Siwiński). Żółte kartki: Graboń. Sędziował R. Denega (Sanok). Widzów 150.

Czwarty z kolei mecz Komunalnych, w którym pada tylko jedna bramka. Po zwycięstwie nad Bieszczadami Ustrzki Dolne stalowcy pokonali kolejnego outsidera grupy.

Sędziowie mają problemy z dojazdem do Sanoka – tydzień po meczu z Izolatorem Boguchwała, który musiał prowadzić Wojciech Geldner, do Sanoka nie dojechała trójka sędziowska z Rzeszowa i w roli futbolowego rozjemcy tym razem przyszło wystąpić kolejnemu sanockiemu arbitrowi, Ryszardowi Denecie. Pracy jednak nie miał zbyt wiele, bo mecz był dość spokojny, a gra toczyła się głównie w środkowej strefie boiska. W pierwszej części najbliższy zdobyca bramki był Rafał Graboń, po jego strzale z wolnego piłka musnęła poprzeczkę. Zwycięski gol padł kwadrans po przerwie – skutecznym strzelcem okazał się wprowadzony 5 minut wcześniej junior Marcin Siwiński, który z bliska pokonał bramkarza gości. W końcówce, gdy Brzovia dążyła do wyrównania, stalowcy mieli jeszcze dwie dobre okazje do podwyższenia wyniku.

## GÓRNIK STRACHOCINA – GAMRAT MRUKOWA 0-2 (0-1)

Bramki: Niedziałkowski (33), J. Twardzik (65).

Rozegrany przed miesiącem mecz Komunalnych z Orłem Bażanówką, wygrany przez stalowców na wyjeździe 2-1, został zweryfikowany przez OZPN Krosno jako walkower 3-0 dla Orła. Przyczyną była gra w składzie Stali nieuprawnionego zawodnika.

Tabela: 1. Galicja (57); 3. Górnik (44, 47-25); 9. Stal (26, 27-40).

## I podkarpacka liga juniorów

## Juniorzy starsi

## STAL SANOK – STAL MIELEC 2-2 (1-0)

Bramki: Naleśnik (5), Kawa (77). Stal: Jankowski – Drwięga (60 Wojnarowski), Kawa, Paraniak, K. Łuczka (70 Kalityński) – Stec, Pelczarski, Klimkowski (80 Bieler), Sokołowski – Łochański, Naleśnik.

Remis na własne życzenie, po którym szanse Stali na utrzymanie się w lidze drastycznie zmalały. Drużyna Jarosława Jedlikowskiego nie potrafiła znaleźć udokumentowaną posiadanej przewagi. Zaczęło się jednak kapitalnie, już w 5. min solową akcją Antoniego Pelczarskiego strzałem w długi róg wykończył Dariusz Naleśnik. Jeszcze przed przerwą okazje do podwyższenia wyniku mieli Marcin Drwięga i Grzegorz Łochański. Tymczasem na początku drugiej połowy goście strzelili dwa gole, wykorzystując praktycznie jedyne sytuacje bramkowe w tym meczu. Stalowcy wyrównali dopiero na niespełna kwadrans przed końcem – Konrad Kawa popisał się ładną główką po centrze Łochańskiego, który wcześniej także mógł wpisać się na listę strzelców. Świetnej sytuacji nie wykorzystał także Naleśnik. Inna sprawa, doskonale bronił bramkarz Mielca, najlepszy zawodnik w szeregach gości.

Tabela: 1. Igloopol Dębica (50); 13. Stal (19, 30-48).

## Juniorzy młodsi

## STAL SANOK – STAL MIELEC 4-1 (2-1)

Bramki: Pawiak 2 (15 i 25-wolne), Lubieniecki (60-karny), Hański (67). Stal: Jasion – R. Chytlą, Lubieniecki, Pawiak, Hański – Chryściłjan, Niemczyk, Marszałek, P. Chytlą (68 Nykiel) – Bogaczewicz (41 Putyra), Leśniowski (75 Nogaj).

Mecz, w którym wszystkie gole zdobyli obrońcy po stałych fragmentach gry. Zwycięstwo drużyny Macieja Błażowskiego pewne, choć goście ułatwili zadanie – przyjechali w jedenastu, grali głównie w dziesięciu (jeden z nich zламаł obojczyk), do tego słabo bronił bramkarz rywali. Zaczęło się jednak po ich myśli, już na początku objęli prowadzenie po dalekim wrzucie z autu. Potem trafiali już tylko nasi piłkarze. Do przerwy dwa razy z rzutów wolnych celnie strzelili Sebastian Pawiak – najpierw z 25 metrów w okienko, potem gola sprezentował mu gołkiper przyjezdnych. Po zmianie stron stalowcy stawili się na grę z kontry. Trzeciego gola zdobył z karnego Mateusz Lubieniecki (faulowany Przemysław Chytlą), a celną główką po kolejnym wolnym Pawiaka wynik ustalił Damian Hański.

Tabela: 1. Stal Rzeszów (59); 10. Stal S. (26, 33-45).

## Klasa A

Lotniarz Bezmiechowa – Remix Niebieszczyński 2-3 (1-2). Szczerkowski 2 (20, 30), E. Latusek (85). Tabela gr. I: 1. Izdebski (40); 4. Remix (34, 37-25).

## Klasa B

Nelson Polańczyk – Orkan Markowce 1-4 (0-1), Gagatko (25), Kotlarz (46), Starego (67), Ambicki (85). Tabela gr. I: 1. Lubatówka (44); 3. Orkan (38, 48-27).

## Klasa C

Zalew Myczkowce – Grom Sanoczek 2-6 (1-4), P. Bułdak 3, G. Bułdak, Sieradzki, Bąk. Tabela gr. I: 1. Górzanka (40), 2. Sanoczek (29, 49-28).

LKS Pisarowce – JKS Jasionów 3-0 (1-0), Dworżański, Lachiewicz, Piotrkowski. Sokół Domaradz – ULKS Czerteż 1-3 (0-2), T. Koczera 2, Dutkiewicz.

Beskid Prusiek – LKS Miłcza 2-1 (0-1), Borucki, Bańczak. Tabela gr. II: 1. Pisarowce (40, 48-22), 2. Czerteż (38, 43-22); 13. Prusiek (14, 24-61).

Wiadomości futbolowe redaguje BARTOSZ BŁAŻEWICZ

## Podkarpacka liga juniorów młodszych B

## IGLOOPOL DĘBICA – STAL SANOK 3-1 (0-0)

Bramka: Sabat (72-karny). Stal: Florek – Jęczkowski, Sabat, Bańkowski, Adamski – Paraniak (41 Niemczyk), Tchórz, Tabisz, Haniak – Silarski (41 Leśniowski), Putyra.

Igloopol bezsprzecznie lepszy w przekroju całego meczu, choć o wygranej gospodarzy paradoksalnie zdecydował początek drugiej połowy, gdy strzelili 3 gole w ciągu zaledwie 8 minut. W końcówce Stal uzyskała lekką przewagę, której efektem był honorowy gol. Karnego za faul na Macieju Putyrze skutecznie wykorzystał Krystian Sabat.

Tabela: 1. MOSiR Jasło (30); 5. Stal (19, 24-24).

## Podkarpacka liga trampkarzy starszych

## IGLOOPOL DĘBICA – STAL SANOK 2-0 (2-0)

Stal: Florek – Siejko, Kołodziej, Kowalewicz, Rajtar – Gałkowski, Chyra (41 Mogilany), Dąbrowiecki, Tomoń – Serafin, Geldner.

O porażce zdecydował pierwszy kwadrans, w którym stalowcy nie mogli odnaleźć się na ogromnym, mającym niemal maksymalne rozmiary stadionie Igloopolu. W tym okresie gospodarze zdobyli obydwa bramki. Później mecz się wyrównał, a w drugiej połowie podopieczni Jerzego Pietrzkiwicza uzyskali nawet przewagę. Groźnie było po strzałach Dariusza Siejki, dobrej sytuacji nie wykorzystał także Tomasz Geldner.

Tabela: 1. Stal Rzeszów (31); 7. Stal S. (13, 9-19).

W środę juniorzy młodsi B i trampkarze starsi Stali podejmują Kolbuszowiankę. Pierwsi grają o 15.30, drudzy o 17.15.

## Klasa okręgowa orlików

## GÓRNIK STRACHOCINA – STAL SANOK 0-1 (0-1)

Bramka: Rozel (22). Stal: Stram – Bil, Markowski, Bindas – Babiartz, Drabik, Kruszyński, Ziemiański – Rozel, Strzyżowski, Ł. Lorenc. Wchodzili: P. Kurkarewicz – Zgłobicki, Brodzicki, Łojek, Iskrzycki, Matulewicz.

Wyraźna przewaga Stali, lecz udokumentowana tylko jednym golem. Zdobył go Bartłomiej Rozel, wykorzystując podanie Łukasza Lorenca. Potem podopieczni Kazimierza Pastuszaka nie wykorzystali wielu okazji, m.in. Rozel trafił w słupek. Po tym meczu zespół Kazimierza Pastuszaka praktycznie zapewnił sobie zwycięstwo w rozgrywkach, bo trudno przypuszczać, by na zakończenie sezonu Stal przegrała u siebie z Sanovią Lesko.

Tabela: 1. Stal (27, 43-11).